

dris

RAJMONDA
JULIANA, LUCJANA,

Solenizantom i obchodzącym urodziny życzymy wszystkiego naj-
lepszego.

pogod

Zachmurzenie małe i umiarkowane, wzrastające do dużego, aż do wystąpienia wieczorem i w nocy opadów deszczu. Temperatura w dzień od 6 do 8 st., w nocy od 2 do 4 st. Wiatr umiarkowany 1 porywisty, zachodni.

Poniedziałek



Zielonogórska

GAZETA NOWA

Pismo codzienne

Nr 4 (60) 91

7 stycznia

350 zł

Kulisy formowania nowego rządu

Czy Bielecki poda się do dymisji?

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z WARSZAWY)

Tworzony obecnie rząd ma być rządem fachowców. Jego głównym zadaniem jest przebudowa polskiej gospodarki. Mimo deklaracji (akce planujących te założenia) ze strony przedstawicieli różnych partii i ugrupowań politycznych praktyka ich działań jest zupełnie inna. Wielu starało się w bezpośrednich rozmowach z premierem wymusić na nim przyjęcie kryteriów politycznych. Najbardziej aktywni okazali się w tym przedstawiciele PSL i PSL Solidarność.

PSL domagał się czterech tek ni ministerialnych oraz stanowiska wicepremiera PSL Solidarność wystąpił z mniejszości rozstrzygnięciem — żądano pozostawienia w składzie rządu ich przedstawicieli — min. rolnictwa pośła Janusza Bylińskiego. Premier Jan Krzysztof Bielecki odrzucił te propozycje. PSL nie otrzymał żadnej teki, a minister Byliński (PSL Solidarność) również nie został uwzględniony w tworzącym się gabinecie.



CAF — D. KWIATKOWSKI

Jakie będą tego skutki trudno przewidzieć. W każdym razie premier zaproponował na ministra rolnictwa Adama Tańskiego — obecnie go wiceministra w tym resorcie, by jego wiceministra finansów, znanego jako dobrego fachowca, choć w wodzącego się kręgów politycznych byłby PZPR.

PSL jako jedyny klub podjął decyzję o nieudzieleniu poparcia — również premierowi jak i tworzonemu przez niego rządowi. Decyzję tę podjęto „a priori” — nie znając jeszcze składu tworzącego się gabinetu, ani założeń jego polityki (w tym polityki rolnej). Jednak zarówno podczas głosowania nad wnioskiem o powołanie prezesa rady ministrów jak i podczas jego sejmowego exposé widoczny był brak jednolitości w PSL. Część posłów z tego klubu głosowała za kandydaturą Jana Krzysztofa Bieleckiego oraz z apro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kryzys w ZSRR Od lutego kartki w Moskwie

W 1990 r. zanotowano po raz pierwszy spadek zarówno produkcji przemysłowej, jak i dochodu narodowego w ZSRR.

Władze Moskwy postanowiły wprowadzić od 1 lutego reglamentację żywności. Objęcie reglamentacją wszystkich artykułów spożywczych w skali to kolejny przejaw głębokiego kryzysu gospodarczego. Reformy będą bardzo trudne.

Według oceny dwóch profesorów Instytutu Plechanowa — W. Widajewa i W. Kuzmina, w latach przechodzenia gospodarki radzieckiej na system rynkowy może stracić pracę 31—38 mln osób.

Litwa nie podpisał porozumienia o współpracy gospodarczej w ZSRR, ponieważ przewiduje ono, że wszystkie 15 republik wchodzi w skład ZSRR. „Litwa nie może się z tym zgodzić” powiedział przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis na konferencji prasowej w Oslo.

Przywódca Litwy oświadczył, że sytuacja polityczna w republikach nadbałtyckich staje się coraz bardziej niestabilna.

Gdzie jest prezydent?

Chociaż w piątek prezydent Siad Barre wyraził gotowość rozpoczęcia pokojowego dialogu, w stolicy Somali — Mogadysz — nasiliły się walki między wojskami rządowymi i powstańcami z Zjednoczonego Kongresu Somalijskiego. Podczas krwawych walk w mieście zginęło już ponad 2 tys. ludzi, a przewoźni 4 tys. zostały rannych.

W wyniku przeprowadzonych przez włoskie samoloty wojskowe i helikoptery z 2 amerykańskich okrętów wojennych operacji ewakuowania cudzoziemców, z Somalii wywieziono ok. 500 osób.

Powołując się na telefoniczną rozmowę z rzecznikiem Zjednoczonego Kongresu Somalijskiego Reuter pisze, że prezydent Siad Barre opuścił stolicę Somali. Mogadysz na pokładzie samolotu, którym uciekł wraz z nim do Kenii około 100 oficerów. Jednak władze kenijskie zdementowały tę wiadomość. (PAP)

Maluchy znów za gotówkę

Jak poinformował rzecznik prasowy FSM — fabryka wznawia tzw. wolną sprzedaż gotówkową fiatów 128p w wersji „JC” i „bis”. Ta forma sprzedaży prowadzona jest także w innych placówkach na terenie całego kraju, a możliwość kupna samochodów za gotówkę uzależniona jest wyłącznie od wielkości zamówienia złożonego przez placówkę handlową w „FSM S.A.”. (PAP)

ROAD

Zjazd w styczniu

Rada Założycielska ROAD zatwierdziła 6 bm. w Warszawie porządek obrad i ordynację wyborczą na 1 zjazd delegatów tej partii. W pierwszym dniu zjazdu (26 bm.) delegaci zdecydowali, że ROAD ma być niezależną partią, czy częścią Unii Demokratycznej.

Rada Założycielska ROAD przyjęła oświadczenie, w którym ocenia, że sobotnie exposé premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego zawierało za powódz kontynuowania polityki rządu Tadeusza Mazowieckiego. W wystąpieniu tym nie było nowych idei — głosi oświadczenie — które mogłyby usprawiedliwić gwałtowność ataków na poprzedni rząd. Sam sposób formowania obecnego rządu na wodzie, że pełną odpowiedzialność za wyniki jego pracy ponosić będzie obóz polityczny prezydenta.

Niepokoja nas deklaracja, iż centrum decyzji politycznych przesunie się do Belwederu. Byłoby to sprzeczne z zasadą, że kompetencje naczelnych władz państwowych są uregulowane przez Konstytucję.

Jesteśmy przekonani o konieczności jak najszybszego zorganizowania demokratycznych wyborów do parlamentu — głosi oświadczenie.

OBRADOWAŁ KO

Bez Lecha Wałęsy odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego. W liście skierowanym do zebranych, prezydent stwierdził, że działalność KO przeszła do chlubnych kart historii. Teraz trzeba zmienić jego formułę.

Wybory prezydenckie pokazały, że w politycznym pejzażu Polski istnieją ogromne białe plamy — stwierdził przewodzący obrady Zdzisław Najder — rolę Komitetu i całego ruchu obywatelskiego powinno być zatem takie działanie, by żadna grupa, żaden region nie czuł się pozabawiony reprezentacji.

Większość głosów opowiedziało się za zmianą nazwy na Krajowy Komitet Obywatelski i wprowadzeniem stosownych poprawek do regulaminu. Nie głosowano nad możliwością rozwiązania Komitetu z uwagi na nieobecność połowy członków KO.

Jak najszybsze przeprowadzenie wyborów do parlamentu jest zgodne z wolą społeczeństwa i powinny się one odbyć wiosną br. — stwierdzono w uchwale.

KGB kontroluje armię?

Niemiecki dziennik „Morgenpost am Sonntag” poinformował, że powracając z Niemiec, Wojska te zostaną całkowicie wyczerpane do końca 1991 r.

Zastępca szefa KGB, Wiktor Gruszko, stwierdził, że w ZSRR obserwuje się znaczny wzrost zorganizowanej działalności przestępczej, a gangi, mające charakter szeroko rozgałęzionej działalności przestępczej, są świadomym przestępstwem na Zachodzie. KGB jest przygotowane do współdziałania z władzami niemieckimi w wykrywaniu i likwidowaniu tych gangów. (Reuters)

które w sile 350 tys. ludzi stacjonują w Niemczech. Wojska te zostaną całkowicie wyczerpane do końca 1991 r.

Trzciel czeka na saperów

W sobotę międzyrzecka policja ponownie zaalarmowana została wiadomością o znalezieniu w Trzcielu pocisków moździerzowych. Po raz pierwszy natrafiono na nie przed dwoma miesiącami podczas prac przy budowie kolektora ściekowego. Wówczas saperzy zabrali 6 skrzyń. Nie kryje ich ziemia obecnie — okazało się po przyjeździe żołnierzy. Oby tyko nie czekano na saperów — jak ostatnio — cztery dni... (cud)



Kiedy odbyły się pierwsze w świecie wybory według komunistycznego wzorca?
— W raju, gdy Pan Bóg stworzył kobietę, przyprowadził do Adama i powiedział: wybierz sobie żonę.
(„Na erewańskiej fali”)

Irakowi zostało 8 dni! Genewa nadzieją na pokój

Sekretarz stanu USA James Baker udał się do kilku krajów Europy. Przed zapowiedzianym na 9 bm. spotkaniem w Genewie, Baker przeprawił rozmowy w Francji, Wielkiej Brytanii i RFN. Jak podkreślał, spotkanie Baker — Aziz będzie pierwszym na tak wysokim szczeblu bezpośrednim dialogiem amerykańsko — irackim od czasu dokonania przez Bagdad inwazji na Kuwejt 2 sierpnia ub. roku. Bush wyklucza wysłanie Bakera do Bagdadu na rozmowy z prezydentem Saddamem Husajnem. Jednakże — pisze „agencja Reutersa” — w poniedziałek i wtorek Baker znajdzie się prawdopodobnie pod silnym naciskiem państw zachodnioeuropejskich, by poszukiwać wszelkich możliwości pokojowego uregulowania kryzysu w Zatoce Perskiej.

Rozkład sił zbrojnych w regionie Zatoki Perskiej przedstawia się następująco:

Irak: ponad 530 tysięcy żołnierzy zgromadzonych wewnątrz i wokół Kuwejtu. Siły wsparcia: 4 tysiące czołgów, 2500 transporterów opancerzonych, 2700 sztuk broni artyleryjskiej, w tym wyrzutni rakietowych „SA-2”, „SA-3” i „SA-6”. Trwa mobilizacja rezerwistów, którzy dołącza do sił zbrojnych, które w chwili inwazji na Kuwejt liczyły około miliona żołnierzy.

Stany Zjednoczone: ponad 335 tysięcy personelu wojskowego, w tym 195 tysięcy żołnierzy wojsk lądowych, 55 tysięcy marynarzy i pilotów na 50 okrętach wojennych. W końcu stycznia korpus ekspedycyjny USA osiągnie stan 430 tysięcy żołnierzy.

Do tego doliczyć należy wszystkie siły sojusznicze, czyli: ponad 250 tys. żołnierzy, 1310 czołgów i 560 samolotów bojowych. Trudno więc dziwić się nadziejom wiązanim z rozmowami, jakie odbyły się 9 stycznia w Genewie.

Prezydent USA George Bush wykluczył kompromisy podczas uzgodnionych na środę rozmów z Irakiem. Oświadczył jednak, że siły międzynarodowe w Zatoce Perskiej nie zaatakują jeśli okupanci iraccy opuszczą Kuwejt. Bush określił zapowiedziane rozmowy między sekretarzem stanu USA Jamesem Bakerm i ministrem spraw zagranicznych Iraku Tarikiem Azizem jako pozytywny krok.

W twardej przemówieniu do narodu amerykańskiego prezydent Bush oświadczył w sobotę wieczorem, że jeśli prezydent Saddam Husajn nie wycofa swych wojsk z

terytorium kuwejckiego „bezwarunkowo i niezwłocznie”, musi liczyć się ze „strasznymi konsekwencjami”.

Sojusznicy Waszyngtonu w operacji w Zatoce Perskiej przyjęli decyzję Iraku nawiązania w najbliższą środę bezpośrednich rozmów z USA jako powrót do dyplomacji i wyrażili nadzieję, że wojny będzie jeszcze można uniknąć.

Prezydent G. Bush spotkał się w sobotę w Camp David z Sekretarzem Generalnym ONZ Javierem Perezem de Cuellar.



Fot. AP

W opublikowanym przez Biały Dom oświadczeniu stwierdza się m.in., że prezydent i sekretarz generalny wyrażili zdecydowanie pełnego osiągnięcia celów, wytyczonych w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Tymczasem z Bagdadu nadat na pływają buńczuczne oświadczenia i wypowiedzi. Dowódcy armii irackiej słubowali w niedzielę wierność prezydentowi Saddamowi Husajnowi i Bagdad zapowiedział, że jeśli wybuchnie wojna jego siły pogrzebia wojska amerykańskie w arabskich piaskach.

Irak wysadził w powietrze wszystkie szczyby naftowe i inne instalacje petrochemiczne na całym Półwyspie Arabskim o ile Stany Zjednoczone wywołają wojnę z Irakiem — oświadczył podsekretarz stanu irackiego MSZ, Mohammed Said As-Sahaf.

Iracki plan starcia z wojskami sojusznicy irackimi opiera się na założeniu, że elitarna gwardia republikańska licząca 60 tys. żołnierzy po trafii sprostac Amerykanom. Wa-

riant przewiduje obronę przy pomocy okopanych czołgów radzieckich T-72 które znajdują się za linią umocnień granicznych długości 100 km. Z kolei w planach wojsk sojuszniczych najbardziej prawdopodobnym wariantem jest dywanowe bombardowanie pozycji obronnych Iraku i wciągnięcie elitarnych gwardii irackiej do działań bezpośrednich.

Irak odrzucił propozycje spotkania Tarika Aziza z ministrami spraw zagranicznych 3 krajów EWG (Luksemburga, Irlandii i

Włoch) w Luksemburgu, 10 stycznia po rozmowie z Bakerm w Genewie. Bagdad oświadczył, że ich polityka dyktowana jest przez Waszyngton.

Premier Wielkiej Brytanii John Major udał się w niedzielę w czterodniową podróż do krajów Zatoki Perskiej w celu podniesienia ducha przebywających w tym regionie żołnierzy brytyjskich. Szef rządu przebywać będzie na pozycjach wojsk brytyjskich na pustyni saudyjskiej. Podczas podróży J. Major odwiedził Arabię Saudyjską, Oman i Egipt, gdzie przeprowadził rozmowy z przywódcami tych państw na temat stworzenia nowej regionalnej struktury bezpieczeństwa po uregulowaniu kryzysu w Zatoce Perskiej.

Wczoraj rano ok. 200 kilometrów od wejścia do Zatoki Perskiej wpadł na mine cypryjski statek „Dimitria Beauty”. Jak podało greckie ministerstwo żeglugi, jednostka zaczęła tonąć. 23-osobowa załoga statku uratowana. (PAP)

Okazja!

Elegancja
Italiana



od 7 stycznia 1991 roku
wprowadza

20 proc. bonifikate
na wszystkie towary

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU
W GORZOWIE WLKP., UL. SIKORSKIEGO

AK-6

WYDARZENIA

„Polska droga” w Czechosłowacji

PRAGA. Podwyżki cen, jakie nastąpiły w Czechosłowacji w związku z liberalizacją gospodarki, okazały się znacznie większe niż się tego spodziewano. Najbardziej nieprzyjemną dla klientów i konsumentów niespodzianką był gwałtowny wzrost cen artykułów spożywczych: zgodnie z porozumieniem między poszczególnymi ministerstwami a siecią handlu detalicznego ceny te miały wzrosnąć tylko o 9,2 proc., ale w rzeczywistości zwiększyły się średnio o 40 proc., a w niektórych przypadkach nawet o 50-60 proc. Prasa czechosłowacka wzywa obywateli do bojkotowania sklepów, których ceny zostały nadmiernie podniesione, a także sklepów, które stosują taką praktykę. Jednocześnie ze wzrostem cen detalicznych zapowiedziano rygorystyczną kontrolę upażeń.

Albania: zwolnienie politycznych... i dalsze zamieszki

BELGRAD. Albańska Agencja Prasowa ATA podaje, że prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii, którego przewodniczącym jest Ramiz Alia, ogłosiło w sobotę dekret o amnestii 393 więźniów politycznych. Prezydium zobowiązało również ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, by do najbliższego posiedzenia tego organu zbadali sprawę objęcia amnestią wszystkich innych osób skazanych za prowadzenie agitacji i propagandy przeciwko państwu oraz za próby ucieczki za granicę.

Rzecznik utworzonej niedawno w Albanii opozycyjnej partii Demokratycznej Gene Polo poinformował w sobotę, że w południowej części kraju doszło do starcia policji z uczestnikami wiecu.

Incydenty wydarzyły się w mieście Lushnja, położonym na południowy zachód od Tirany, kiedy w piątek po zakończeniu wiecu kilka tysięcy zwolenników nowej partii udawało się do domów. Według G. Polo, kilka osób zostało rannych.

Wspólnie przeciw prowokacjom

BERLIN. Jak wiadomo skoncentrowane siły policyjne w Goerlitz nie dopuściły w noc sylwestrową do prowokacji granicznej za planowanej tu przez kilka skrajnie prawicowych ugrupowań nacjonalistycznych.

Na granicy z Polską zamierzano rozpalic „ogniska przestrogi” (Mahnfeuer). Zamierzano też przejść do Zgorzelca i takie same ogniska rozpalic przed miejscowym domem kultury, w którym w lipcu 1950 r. Polska i NRD podpisały Układ Zgorzelecki.

W akcji przeciw organizatorom akcji uczestniczyło 500 policjantów z Saksonii i 200 z Bawarii. Na bieżąco współpracowano ze stro na polską, która jeszcze przed zapowiedzianą akcją zażądała, by nie dopuszczono do przekroczenia granicy przez prowokatorów.

Na niemieckim stanowisku dowodzenia przez cały czas obecny był przedstawiciel strony polskiej. Niemcy bardzo chwalą rzeczową i dobrą współpracę z polskimi organami bezpieczeństwa w zapobieganiu prowokacji. Motto tej ostatniej miało brzmieć: „w tym roku płonie ognisko, w przyszłym płonę cała linia Odra-Nysy”.

My nie mamy nawet „makulatury”

BONN. „Makulatura” nazwał sekretarz generalny związku wypędzonych Hartmut Koschky przepis przyznający niemieckim turystom przyjazdy do Polski bez wiz. Od 1 stycznia władze polskie zniosły obowiązek wizowy, ale — jak oświadczył Koschky — wpro wadził obowiązek wypełnienia na granicy 15-punktowej ankiety. W rezultacie na przejściach granicznych trzeba bardzo długo czekać na odprawę.

Koschky, który jest deputowanym CSU do Bundestagu, zwrócił się jako parlamentarzysta do rządu federalnego z prośbą o wyjaśnienie, w jaki sposób rząd niemiecki chce zapewnić płynną, odpowiadającą europejskim normom odprawę Niemców na tej granicy.

Izraelskie samoloty w ataku

BEJRUT. Izraelskie samoloty wojskowe zaatakowały w niedzielę rano bazy radykalnego ugrupowania palestyńskiego w południowym Libanie. Co najmniej 4 bojowników palestyńskich zostało rannych.

Dwa odrzutowce izraelskie zbombardowały pozycje Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, na wschód od portowego miasta Sajda. Nacoczni świadkowie poinformowali, że nad zbombardowanym rejonem unosiły się kłęby dymu. Na zaatakowane tereny przybyły karetki pogotowia, by udzielić pomocy rannym.

W Tel Awiwie potwierdzono wiadomość o ataku i poinformowano, że samoloty wróciły bezpiecznie do baz.

Irlandia: ofiary wielkiej wichury

DUBLIN. Policja irlandzka poinformowała, że 14 osób, w tym 8 turystów szwajcarskich, poniosło śmierć podczas minionego weekendu w następstwie przejścia nad Irlandią sztormów atlantyckich. Prędkość wiatru dochodziła do 160 km/godz. Padały ulewne deszcze.

W najtragiczniejszym wypadku wielkie drzewo zważyło się na mikrobus, powodując śmierć 6 turystów szwajcarskich, wracających z polowania w zachodniej części Irlandii oraz kilkunastoletniego chłopca.

Wichury wyrządziły duże szkody szacowane na miliony funtów szterlingów. 40 tys. domów pozbawionych zostało elektryczności.

Punkci sprawcami pożaru

PRAGA. 14 wozów strażackich przez kilka godzin gasiło wielki pożar, który wybuchł późnym wieczorem w sobotę w centrum Pragi. Nieopodal starego ratusza i słynnego zygara. Ogień zniszczył 500-letni klasztor św. Michała, w którym miały znaleźć się wkrótce zbiory biblioteki państwowej. Straty materialne oblicza się na ok. 500 tys. koron. Wstępne wyniki śledztwa sugerują, że podpalaczami byli członkowie ruchu punk.

Zatonął statek maltański

LONDYN. Wczoraj rano podczas sztormu niedaleko wybrzeża brytyjskiego zatonął statek maltański „Kimya”. Jak informuje straż przybrzeżna 3 członków załogi poniosło śmierć i 7 uznanych zostało za zaginionych. 2 innych marynarzy uratowano i przewieziono do szpitala.

Statek wyrzucił się w odległości ok. 25 kilometrów na południowy zachód od walijskiego portu Holyhead. Trwają poszukiwania 7 zaginionych marynarzy. Początkowo ekipy ratownicze sądziły, że niektórzy członkowie załogi uwięzieni zostali wewnątrz statku i nadal żyją. Jednakże uratowani marynarze poinformowali, że cała załoga była na pokładzie w kamizelkach ratunkowych kiedy statek tonął.

Eksplzja w Kandaharze

KABUL. 6 osób poniosło śmierć i 37 zostało rannych w następstwie eksplozji bomby w mieście Kandahar (południowy Afganistan). Agencja Bachtar podaje, że zniszczone zostały pobliskie zabudowania.

W sobotę siły antyrządowe ponownie ostrzelały rakietami stolicę kraju — Kabul. Tym razem ofiar w ludziach nie było. (PAP)

Propozycja nowego gabinetu

Przedstawiając w sobotę w Sejmie propozycję składu Rady Ministrów premier Jan Krzysztof Bielecki poinformował, że uznaje za niezbędne dokonanie w najbliższej przyszłości zmian w strukturze rządu. Temu celowi służyć ma m.in. likwidacja urzędu ministra rynku wewnętrznego. Część jego kompetencji zostałaby włączona do urzędu ministra przemysłu. Podjęte zostaną próby przekształcenia Centralnego Urzędu Planowania. Dalsze zmiany w strukturze rządu dotyczyć będą urzędów: ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej, ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa.

Do składu Rady Ministrów J. K. Bielecki zaproponował:

— Leszka Bałcerowicza na stanowisko wiceprezesa rady ministrów i ministra finansów.

— Michała Boniego na stanowisko ministra pracy i polityki społecznej.

— Wiesława Chrzanowskiego na stanowisko ministra sprawiedliwości.

— Jerzego Eysmonita na stanowisko ministra — kierownika Centralnego Urzędu Planowania.

— Adama Glińskiego na stanowisko ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa.

— Roberta Głobockiego na stanowisko ministra edukacji narodowej.

— Piotra Kołodziejczyka na stanowisko ministra obrony narodowej.

— Dariusza Ledworowskiego na stanowisko ministra współpracy gospodarczej z zagranicą.

— Janusza Lewandowskiego na stanowisko ministra przekształceń własnościowych.

— Henryka Majewskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

— Macieja Nowickiego na stanowisko ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa.

— Marka Rostworowskiego na stanowisko ministra kultury i sztuki.

— Krzysztofa Skubiszewskiego na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

— Władysława Sidorowicza na stanowisko ministra zdrowia i opieki społecznej.

— Jerzego Słazaka na stanowisko ministra łączności.

— Adama Tańskiego na stanowisko ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

— Ewarysta Walińskiego na stanowisko ministra transportu i gospodarki morskiej.

— Andrzeja Zawislaka na stanowisko ministra przemysłu.

— Krzysztofa Zabińskiego na stanowisko ministra — szefa URM.

Michał dopiero piąty...

Odpowiadając na pytanie o politykę radziecką, ciesząc się największym zaufaniem społecznym, czytelnicy „Komsomolskiej Prawdy” wytypowali przywódcę Rosji Borisa Jelcyna. Prezydent Michaił Gorbaczow zajął dopiero 5 miejsce, zbierając zaledwie 158 głosów. Wyprzedził go jeszcze premier Rosji Iwan Silajew oraz Burmistrzowie Leningradu i Moskwy. Na premiera ZSRR Nikołaja Ryzkowa głosowało 60 osób, a na przywódcę komunistów rosyjskich Iwana Polozkova — 40.

SUPEREXPRESS

GOLFA GTI, 1980 rok — sprzedam. Zielona Góra, tel. 666-48. 667-Z

ZAKŁAD Introligatorski w Zielonej Górze, ul. Zawiszy Czarnego 20 (Jedynych) świadczy usługi w zakresie wszelkich prac introligatorskich — zapewnia solidne wykonanie. Zapraszamy w dni robocze i wszystkie soboty od 9.00 — 17.00. 674-Z

ANTENY SATELITARNE, dekodery: FILMNET, TELECLUB, RTL. Najniższe ceny, gwarancja, serwis. SAT-EC — Zielona Góra, tel. 701-17. 633-Z

STARA 200 W3, przyczepa — stan dobry — sprzedam lub zamienię na osobowy — silnik 15 KW. Koźuchów, Kolonia Górska 8. 683-Z

PRACA na Zachodzie, dwie technologiczne chałupnictwa, informacja: korperta, znaczek, 3 tys. (ksero). Zielona Góra, Francuska 6/4. 677-Z

SPRZEDAM fiata ritmo — 1984, cena 22 mln. Rawicz, Nowa 25, tel. 0/6545-4433. 655-Za

DACIE 1985 — sprzedam tania. Zielona Góra, Dereszowa 22 po 18.00. 679-Z

NAJTAŃSZA hurtownia — art. papiernicze, zabawki — zaprasza codziennie 8.00 — 20.00. Nowa Sól, Kielce, Przyszłości 6. 680-Z

KUPIE domek jednorodzinny lub gospodarstwo rolne (może być do remontu) na terenie wsi zielonogórskiego. Sulechów, Sportowa 12c, tel. 31-04. 682-Z

SPRZEDAM ciągnik C-360, rok prod. 1984 oraz maszyny rolnicze. Smolno Małe 8. 12-S/g

Nowy kioskop do Rubina 714 — sprzedam. Gorzów, tel. 263-43, wierzba. 91-Zb

MALUJE i tapetuję mieszkania szybko, solidnie i tanio. Oferty „Zielonogórska Gazeta Nowa” — 687-Z

Z sejmowego wystąpienia premiera

W sobotę, wystąpił w Sejmie prezes Rady Ministrów. Oto tezy jego wystąpienia:

● Rząd będzie się koncentrował na przebudowie gospodarki. Myślenie o przełamaniu recesji i rozwoju musi uzupełnić sztukę stabilizacji, opartą na 1980 r. podstawą filozofii gospodarczej ma być ludzka energia i przedsiębiorczość.

● Kluczem do ożywienia sektora państwowego będzie własność i konkurencja. Musimy szczególnie przyspieszyć małą prywatyzację. Stawiamy dwa równorzędne cele: powszechne uwłaszczenie oraz rozwój rynku kapitałowego i sieci instytucji finansowych. Bedziemy sprzyjać drobnej przedsiębiorczości, wspomagając inwestycje z zakresu telekomunikacji, energetyki i transportu oraz tworząc warunki dla uruchomienia indywidualnego kredytu hipotecznego, finansującego rozwój budownictwa.

● Rząd będzie skutecznie bronił rolników przed nieuczciwą konkurencją z zagranicy, przed importem rolnin po sztucznie занижonych cenach. Inne zadania to demonopolizacja otoczenia rolnictwa oraz łatwiejszy dostęp do kredytów. Zostanie przygotowany program szkolenia zawodowego dla IVch, którzy w wyniku zmian strukturalnych zdecydowali się sprzedać nierentowne gospodarstwa. Przy premierze zostanie powołana rada rozwoju wsi.

● Niezbędne jest stworzenie stałych zasad współdziałania i negocjacji pomiędzy rządem a centralami związków, przedsiębiorcami i pracownikami w przedsiębiorstwie Systemie wspierania przedsiębiorstwa umożliwiające rozwiązywanie konfliktów u ich źródeł.

● Proces upadłości przedsiębiorstw należy rozłożyć na etapy, ale przede wszystkim należy go rozpocząć. Współnie ze związkami zawodowymi będą opracowywane programy zmian zawodowych.

● Podmioty zagraniczne mają gwarantować finansowanie ich własności przybytu zysku i wycofania kapitału.

● Od Zachodu oczekujemy ratunku z zmięszczenia zadłużenia Polski, otworzenia dla naszego kraju nowych szans eksportowych i łatwiejszego dostępu do zagranicznych rynków zbytu.

● Stojąc na stanowisku rozdzielności państwa od kościoła, szanujemy wkład Kościoła w walkę z systemem komunistycznym i jego obecność w sferze moralnego odrodzenia narodu. W litwie wznowiliśmy kierować się tradycyjną zasadą tolerancji światopoglądowej.

● Rząd pragnie współpracować nie tylko z parlamentarnymi siłami politycznymi, lecz również z opozycją.

● Gabinet obecnie tworzący będzie istniał do czasu wolnych wyborów.

● Państwo powinno stać na straży obywatelskiej wolności. Rząd pragnie wspierać rozwój niezależnych środków komunikowania się, przyspieszając likwidację RSW i rozbijając monopol Komitetu ds. Radia i Telewizji.

● Należy zwiększyć kompetencje i możliwości finansowe samorządu terytorialnego, by mógł autonomicznie kształtować swoją lokalną politykę.

● Bedziemy dążyć do uproszczenia procedur administracyjnych.

● Jesteśmy zdecydowani wzmacniać policję państwową, by zapewnić obywateliom bezpieczeństwo. Urząd Ochrony Państwa powinien być podporządkowany premierowi.

● Rząd będzie popierał wszelkie formy myślenia, zwłaszcza prywatnego, nad kulturą. Podobnie widzi swoją rolę w oświacie, nauce i służbie zdrowia. Odpisy z budżetu na te dziedziny powinny być porównywalne ze stosowanymi w krajach wysoko rozwiniętych.

● Rząd będzie nadal prowadził politykę zagraniczną wzmacniając niepodległość państw oraz realizował politykę racji stanu. Nasze bezpieczeństwo opierać będziemy na dojrzałych stosunkach z państwami sąsiedzkimi i na tworzącym się ogólnoeuropejskim systemie bezpieczeństwa. Pozostajemy zaangażowani w budowę jednolitego europejskiego. Politykę zagraniczną prowadzi będziemy szanując moralność i prawo międzynarodowe.

Dymisja Bieleckiego?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

batą przyjęła założenia polityki rolnej rządu. Z tej strony sali sejmowej po raz pierwszy pojawiły się gromkie oklaski, gdy premier zapowiedział wyższe bariery na importowaną żywność.

Jeszcze w piątek wieczorem toczyły się rozmowy w sprawie obsady trzech ministerstw: sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, ochrony środowiska. Najwięcej kłopotu sprawiło obsadzenie teki ministra sprawiedliwości. Brano pod uwagę kilka kandydatur: posłów Józefa Lubienieckiego i Edwarda Rzepki (oba członkowie Krajowej Rady Sądowniczej), którzy odmówili, profesor Skórzyński, prof. Zolla, a także dwie inne osoby. Jednakże kandydatem na ministra został ostatecznie prof. Wiesław Chrzanowski (ZChN).

Bardzo ważne będą przesłuchania kandydatów na ministrów w komisjach sejmowych, które rozpoczną się we wtorek o godz. 9.00, a zakończą się najprawdopodobniej w czwartek przed południem. Kandydaci wezmą udział łącznie w 28 takich posiedzeniach. Niektóre komisje będą przesłuchiwały po kilku kandydatów, a i niektórzy kandydaci staną przed kilkoma komisjami. Kandydata na jednego wicepremiera — Leszka Bałcerowicza,

chce przesłuchać 6 komisji. Po tym cyklu przesłuchań zbiorą się koła i kluby poselskie aby zająć ostateczne stanowiska.

Klub poselski PSL chce — podczas posiedzenia Sejmu — (w piątek) postawić wniosek, aby głosowanie odbyło się łącznie tylko na tych kandydatów, którzy uzyskali poparcie komisji sejmowych, a głosowanie nad pozostałymi (którzy go nie uzyskali) odbyło się indywidualnie nad kandydaturą każdego z nich.

Nie wiadomo jeszcze jak ustosunkuje się do tworzącego się rządu nowo powstały klub parlamentarny — Unia Demokratyczna, którego część członków już w głosowaniu nad kandydaturą Jana Krzysztofa Bieleckiego wstrzymała się 20 od głosu, a kilku innych wyszło z sali obrad.

Premier w prywatnych rozmowach zapowiedział, że jeżeli dwóch — trzech kandydatów na ministrów nie uzyska poparcia Sejmu, to nie będzie z tego robił większych problemów — przedstawi inne kandydatury, ale w przypadku gdy znaczna część jego kandydatów nie uzyska aprobaty Izby to wówczas poda się do dymisji.

Miejmy nadzieję, że posłom w tych dniach nie zabraknie rozwiązań.

MAREK RUSAKIEWICZ

Ukradli

„międzymiastową”...

Drut krzemowo-brazowy o wartości ponad 41 mln zł ukradli Krzysztof W. mieszkający Rybniku i Janusz K., mieszkający Trzcinie. Odcinali oni przewody z linii telekomunikacyjnych biegnących w lasach na terenie woj. gorzowskiego i zielonogórskiego w pobliżu Świebodzina. Międzyrzecz i Myślibórz. Drut sprzedawali składnikom złomu.

Prokurator rejonowy w Międzyrzeczu skierował akt oskarżenia do sądu. (cud)

Samobójstwo czy wypadek?

Trwa postępowanie wyjaśniające śmierć młodego mężczyzny, który w sobotę 5 bm. zginął pod kołami tramwaju w centrum Gorzowa. Do tragedii doszło około godz. 20 na skrzyżowaniu ulic Chrobrego i Łokietka, a więc na gorzowskim „deptaku” — kilkanaście metrów od przejścia przez torowiska, które od chodnika są tu oddzielone metalowym plotem. W kilkunastuosobowej grupie przechodniów obecnych na miejscu wypadku powtarzano opinie, że zmarły popełnił samobójstwo rzucając się pod nadjeżdżający tramwaj. Czynności służące ustaleniu jak było naprawdę, podjęli jednak prokurator i policjanci. (jana)

Polska ujawnia zdrajców

Wszystko wskazuje, że jedna z najbardziej tragicznych i trudnych zagadek w najnowszej historii Czechosłowacji została rozwiązana dzięki pomocy polskiej Prokuratury Generalnej. Przekazała ona do Pragi dokumenty, pozwalające ostatecznie ustalić nazwiska konkretnych osób, które w sierpniu 1968 roku zwróciły się do Breżniewa o „internacjonalistyczną pomoc zagrożonemu socjalizmowi”. Prośba ta posłużyła Kremlowi za pretekst do zbrojnego zderzenia „praskiej wiosny”.

„List zapraszający” znajduje się do tej pory — jak twierdzą niektórzy badacze i politycy — w Mos-

Unia Demokratyczna — nie dla wszystkich

74 osobowy nowy klub parlamentarny — „Unia Demokratyczna” nie przyjął do swego grona wszystkich członków. Akces zgłosiło jeszcze kilkadziesiąt posłów, głównie z byłego PZPR. Spośród nich przyłączyło się dwóch — związanych z „Solidarnością” — posłów Czerwińskiego i Mierzejewskiego.

W tworzącym się klubie ścierały się dwie koncepcje: pełna otwartość przegrana jednak z poglądem, że na przyjęcie członków spoza OKP wyrazić muszą zgodę wszyscy członkowie klubu.

Jeden z członków klubu — Radosław Gawlik z Wrocławia zapytany o przyjęcie utworzenia klubu stwierdził: „Od pewnego czasu nie czujemy się członkami OKP. Wystąpienia przedwodniczącego Mieczysława Gila nie są dla nas do przyjęcia. Nie chcemy się z nimi utożsamiać”.

Akces do klubu zgłosił m.in. senator Stanisław Zytkowski z Gorzowa, natomiast nie należą do niego nikt z posłów i senatorów woj. zielonogórskiego. (mr)

Do nas też uciekają

Z wiadomości zasłyszanych w wydziale prasy resortu spraw wewnętrznych wynika, że w Polsce przebywa 568 uchodźców politycznych — głównie obywateli państw afrykańskich i azjatyckich. (PAP)

Zielonogórska Gorzowska Głogowska

GAZETA NOWA

REDAKUCJE KOLEGIUM: Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Andrzej Cuda, Konrad Stangiewicz i Mieczysław Wieckiewicz; sekretarz redakcji — Alfred Stankiewicz; zastępcy sekretarza redakcji — Janusz Ampula, Andrzej Gajda, Jolanta Sadowska. Redakcja: Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 30, telefon centrali 715-40, 59-27, telex 0433555, redakcja nocna telefon 39-13, telex 0432252; Gorzów, ul. Chrobrego 31, telefon 226-25, 271-49; Głogów, ul. Świerczewskiego 11, telefon 33-29-11. Biura ogłoszeń w siedzibach redakcji, oddziałach

Gromady i agencjach. Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 655-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów. Wydawca: ALPO sc, Zielona Góra, ul. Podgórna 43 c. Prenumerata: zgłoszenia przyjmują oddziały i delegatury PWP „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki oraz doręczyciele. Druk: Drukarnia Prasowa ZWP, Zielona Góra, ul. Reja 5. Nr indeksu 350788.

Kultura dla wszystkich



— Nie mogę narzekać na mój rok, ponieważ był on dla kultury w naszej placówce naprawdę dobry — mówi dyrektor Domu Kultury Dozamet w Nowej Soli — Krzysztof Dobrowolski. — Zorganizowaliśmy wiele imprez, od ferii zimowych począwszy. Gościliśmy zespół dziecięcy z Witebska. Nasz zespół dziecięcy odwiedził na dwa tygodnie Witebsk. Orkiestra dęta, biblioteka, zespoły dziecięce, sekcje ceramiki, plastyki, fotografii i filmu, duży zespół estradowy — to nasze atuty. Ja ko jedyny mam sekcję hodowców gołębi pocztowych. Występy naszych zespołów cieszyły się powodzeniem. Cienko było z zespołami profesjonalnymi. Poziom miały bardzo niski, a koszty wysokie. Nie rezygnuję my jednak ze sprawozdania zespołów profesjonalnych dla dzie-

Kiedy, na przykład, przyjeżdża ze spektaklem dla małych widzów teatr z Zielonej Góry, to 400-miejscowa sala nabita jest po brzegi. Dajemy po 2 spektakle dziennie, czasem przez dwa, trzy dni. Ta widownia nie zawodzi. Dzieci przepadają za takimi przedstawieniami jak „Bajkowy rejs” Lecha Krychowskiego z Lubuska. Zyczliwość zakładu jest wielką dla kultury. Pracujemy w znacznym stopniu społecznie. Są cztery etaty, reszta to zapaleńcy, wychowankowie domu kultury, na których zawsze możemy liczyć. Są to: Leszek Bojarski, Piotr Harlow, Halina Grzelak, Halina Bernard-Szczepiak, Bożena Stolarzak-Plucner, Jan Wasik, Edward Swiata, Dariusz Cetner, Dorota Markowska, Marzena Dobrowolska i Dariusz Trybun oraz wielu, wielu innych.

Mam nadzieję, że bieżący rok będzie dla nas równie pomyślny jak ubiegły. Naturalnie, szukamy pieniędzy, wypożyczamy na przykład sprzęt wideo. Ta forma dostępu do własnego kina w domu cieszy się powodzeniem. Nasze sekcje i zespoły czują się jak jedna wielka rodzina, a miasto jest dla nas zyciowe. Ludzie przychodzą na koncerty. (ZR)

Gdy stare pracuje po nowemu

Gminna Spółdzielnia w Nowogrodzie Bobrzańskim w ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku wypracowała ponad 720 mln złotych zysku, oczywiście netto — co mocno podkreśla wiceprezes zarządu Zbigniew Skarpetko. Spółdzielnia nie jest już monopolistą. Działa nadal w mieście i gminie, ale w 11 wsiach oddano sklepy w ręce agentów, przeważnie byłych pracowników GS-u. Ażeni w zależności od wielkości sklepu placą spółdzielni od 640 tys. do 1 miliona 200 tysięcy złotych ryczałtu miesięcznie. Handel wiejski pracuje na swoim o wiele lepiej. Sklepy otwarte są dłużej i lepiej zaopatrzone.

Również zaopatrzenie samego Nowogrodu Bobrzańskiego trzeba uznać za bardzo dobre; może za mało jest zestawów wypożyczalnych, w cenie od 3 do 4 mln złotych. Mimo, że w Świebodzinie są Lubuskie Fabryki Mebli, to jednak — jak twierdzi Zbigniew Skarpetko — meble świebodzińskie nie cieszą się zbyt dużym popytem. Są inni dostawcy, którzy oferują ładniejsze wzory i lepsze wykonanie.

Piekarnia spółdzielcza wypieka miesięcznie 80 ton pieczywa, ale jej zdolność produkcyjna nie jest w pełni wykorzystana. Handel pieczywem został zdeorganizowany. Oto pod sklepy GS-u przyjeżdżają obwoźni handlarze pieczywem i sprzedają chleb. W tej sytuacji spółdzielnia nie wie ile ma piec każdego dnia, a koordynacji nie ma żadnej.

Naszym zdaniem pieczywo nie powinno się marnować. Czy tak trudno handlarzowi obwoźnemu powiedzieć, że każdego dnia będzie sprzedawał w mieście 150 bochenków chleba? Wtedy GS będzie wypiekał mniej. Ale jest wolny rynek. Nikt nikogo nie słucha i nikt już nikogo się nie boi. (ZR)

Udane polowanie



Zaopatrzenie sklepów wprawdzie dopisało, ale smaczny zając na świątecznym stole był nie do pogardzenia. Tradycyjne grudniowe polowania na zające w Zielonogórskim były udane. W dobre zagospodarowanych i chronionych terenach zające było sporo i nielecne polowania zbiorowe nie przyniosły uszczerbku w populacjach szaraków. Mimo szkodliwego oddziaływania rolnictwa poprzez mechanizację i chemiczne ilości zające utrzymują się na tym samym poziomie.

Na zdjęciu: zakończenie udanego polowania w kole łowieckim „Dzik” w Krośnie Odrzańskim.

Fot. CAF — RYSZARD JANOWSKI

Czyszcioszki

Dwoje mieszkańców Nowej Soli z tzw. marginesu społecznego, postanowiło zaopatrzyć się w środki do prania i różne pachnidła. Doszli do wniosku, że najlepszą porą będzie noc z niedzieli na poniedziałek. Punktem „zaopatrzenia” był sklep chemiczny przy ul. Kuśnierskiej, do którego dostali się przez wybitą szymbę. Po zapakowaniu toreb, najpierw wyszedł mężczyzna, i nie spodziewając się niczego, trafił wprost w ręce patrolu policyjnego. Próbuje wyjść za nim kobieta, także została zatrzymana. Oboje po raz kolejny, spędzą nowy rok w odesłaniu, mijając się i pogrążając na koszt państwa. (Z)

Prywatyzacja z okien urzędu

EWA TWOROWSKA-CHWALIBÓG

Wydział Gospodarki Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze prezentuje wojewodzie wobec 64 przedsiębiorstw dla których jest on organem założycielskim. Są to zakłady przemysłowe, budowlane oraz jednostki handlowe i usługowe. Wydział popiera działalność gospodarczą prowadzoną przez te firmy, pomaga osobom, które chciałyby uruchomić taką działalność, współpracuje z zagranicznymi partnerami oraz przygotowuje prywatyzację przedsiębiorstw państwowych.

Będzie ona przebiegała w dwójki sposób. Albo będzie to prywatyzacja kapitałowa, polegająca na przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę skarbu państwa, a później w spółkę akcyjną. Albo będzie to

prywatyzacja likwidacyjna, polegająca na sprzedaży przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części.

Ta druga forma oznacza, że przedsiębiorstwo lub jego zorganizowaną część mogą być wniesione do spółki, utworzonej przez pracowników tego zakładu. Istnieje jeszcze inna możliwość — oddania na czas oznaczony do odpłatnego korzystania przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części. (Zorganizowane) to znaczy takie, które może samodzielnie pracować. Dwie ostatnie możliwości wymagają wniesienia 20 proc. funduszu założycielskiego i funduszu przedsiębiorstwa.

Proces prywatyzacji najbardziej jest zaawansowany w przedsiębiorstwach budowlanych. Decyzję o prywatyzacji otrzymało już Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa

Eltor w Zielonej Górze. Zostanie ono przekształcone w spółkę pracowniczą, a wymagany fundusz założycielski i fundusz przedsiębiorstwa, wynoszący 1,6 mld zł jest już zebrany. Pięć kolejnych przedsiębiorstw czeka na decyzję. Wybrały one tę samą formę prywatyzacji. Są to: PBRol Sulechów, Komunalne Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych, Biuro Projektów Wodnych i Melioracji, Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne oraz Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych. Z opracowywanych materiałów wynika, iż do końca I półrocza 1991 roku 18 z 25 przedsiębiorstw budowlanych powinno być sprywatyzowanych.

Wśród firm handlowych 3 oczekują na decyzję o przekształceniu przez likwidację. Są to WPHW, sulechowski Elmet oraz Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Starym Kisielinie. Natomiast pozostałe przedsiębiorstwa powinny ulec prywatyzacji do końca tego roku.

Co najciekawsze, najmniejsze zainteresowanie prywatyzacją wykazują zakłady przemysłowe. Dotychczas właściwie jedno — Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego próbuje zmienić formę własności. Pozostałe przyczyniły się. Być może, zmiana przepisów podatkowych zmobilizuje pracujące w nich załogi do podjęcia stosownych decyzji.



Najsprawniej udało się sprywatyzować handel. Egzotyczne owoce konkurują ze swojskimi jabłkami i czekają na klientów. Na tym rynku podaż wyprzedza popyt...

Fot. JANUSZ MAZUR

W Żarach nie marnują czasu

Burmistrz Zar MAREK KACZMARSKI zastał miasto zadłużone na sześć i pół miliarda złotych. Teraz spłaca się ten kredyt. Tymczasem dochody z handlu na targowisku sięgają zaledwie 12 milionów złotych miesięcznie. Dochody ubiegłego roku nie zostały zrealizowane na poziomie 6 miliardów. Dużo zakładów prywatnych zawiesiło swoją działalność. Natomiast nowe zakłady są zwalniające z podatków. Zmniejszono też bez żadnego uzasadnienia podatek kupna — sprzedają z 5 procent na 2 procent. Jeśli się kiedyś kupowało samochód na giełdzie, podatek wynosił 5 proc. Dziś wynosi 2 proc. Z jednej strony odjęto miastu dochody, a z drugiej wzrosły niemal wszystkie koszty. To spędza burmistrzowi sen z powiek.

Mimo najróżniejszych przeciwności losu w Żarach nie marnuje się czasu. Udało się rozdzielić kompetencje między administracją rządową i samorządową. Wbrew pozorom była to bardzo skomplikowana operacja. Teraz współpraca układa się bardzo dobrze.

Szybko postępuje prywatyzacja. 60 procent handlu w lokalach komunalnych jest już w rękach prywatnych. Jednak mimo niewielkich stawek za metr kwadratowy, niektórzy handlowcy nie wytrzymali opłat i oddali lokale miastu. Poszły w tej sytuacji na przetarg. Znaleźli się chętni, którzy są w stanie zapłacić czynsz.

— Pracujemy cały czas nad planem przestrzennego zagospodarowania miasta — mówi burmistrz Kaczmarek. — Chcemy, aby do marca br. plan ten był gotowy. Kosztowało to nas sporo wyjazdów do Warszawy, gdyż poprzednie władze wojewódzkie zleciły opracowanie tego planu fachowcom w Warszawie, co już w ogóle nie wydaje się niezrozumiałe. Na południu miasta mamy kilka kotłowni, a na północy nie ma za to tam wodociągi i buduje się oczyszczalnię ścieków. Kładziemy nacisk na uzbrojenie terenów. Jeśli się zdecydujemy na budownictwo mieszkaniowe w południowej części Zar, to musimy tam doprowadzić kolektor na ścieki. Jeśli w północnej, to będzie trzeba doprowadzić rurociągi z ciepłą wodą. Dopiero plan zagospodarowania miasta pozwoli na podjęcie trafnych decyzji. Poza tym w śródmieściu jest sporo miejsc, na których można postawić domy o podobnej architekturze. Za interesowanie tymi małymi placami jest ołbrzymie. Będziemy je sprzedawali dopiero wtedy, gdy otrzymamy szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Niezwykle drażliwą sprawą jest budownictwo mieszkaniowe. Gdy by dziś było do rozdzielania tysięcy mieszkań, to ilość ta wypadła by jak śliwka w kompot, takie są potrzeby.

Przez dziesiątki lat w centrum Zar stał wypalony od czasu wojny piętrowy budynek. Żarna ekipa nie potrafiła go zagospodarować. Straszny ślepyń okna. Teraz obiekt ten znalazł prywatnego nabywcę, który chce go przeznaczyć na cele handlowe.

Poważnie myśli się o wydawnictwie tygodnika regionalnego. Powołano do tego spółkę z 25 udziałowcami. Gazeta jest bardzo potrzebna do bezpośredniego kontaktu władz z mieszkańcami, a także jako platforma ogłoszeń, lokalnej opinii itd. To znak, że dwa istniejące dzienniki nie zaspokajają potrzeb czytelników, ani oczekiwania menedżerów.

W bieżącym roku najważniejszą sprawą to kontynuowanie budowy stacji uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków, wysypiska śmieci, które musi być gotowe do użytku.

— Chciałbym podkreślić, że

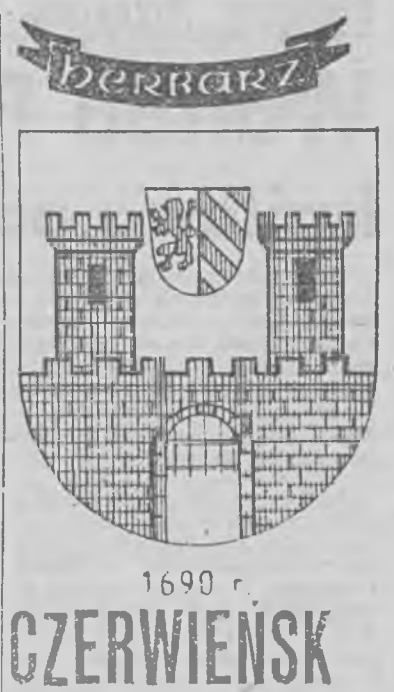
czas nie został zmarnowany. Pracują w urzędzie młodzi, ambitni ludzie. Wszyscy chcemy zrobić jak najlepiej dla miasta — powiedział Marek Kaczmarek. (Zr.)

W Ośrodku Transportu Leśnego w Świebodzinie zmniejszyło się zatrudnienie o 100 osób i obecnie zaboga liczy 430 pracowników.

W tym roku przewieziliśmy z zrembów do odbiorców około 600 tysięcy metrów sześciennych drewna. Wykonaliśmy też inne usługi transportowe. Zakupiliśmy 8 samochodów „Star 266”, z napędem na trzy osie. Planujemy urządzenia linowe stosowane do załadunku drewna zamiennie hydraulicznie, ponieważ są bezpieczniejsze. Pracownik siedzi w kabinie i operuje specjalnym chwytakiem. Mamy już siedem takich pojazdów z pełnym wyposażeniem mechanicznym. Staramy się o dalsze pojazdy wysokopłazowe, aby można było nimi przewozić co najmniej 30 metrów sześciennych drewna, o długości 12 metrów. Woz, które mogą zabrać drewno 5-7 metrowe nie są zbyt wygodne, ani dla nas, ani dla odbiorców surowca, który nierzadko niszczy się — mówi dyrektor OTL-u Szymon Tyliczek.

Bezpieczeństwo pracy to bardzo ważna sprawa. W bieżącym roku w sierpniu w tartaku w Słotku zdarzył się wypadek śmiertelny, podczas rozładunku drewna dostarczonego przez załogę OTL-u. Zginął pracownik ze Świebodzina. Toczy się dochodzenie w tej sprawie. Było też kilka wypadków drobnych.

Dobry kierowca zarabia około 2 miliony złotych. Tzw. drugi kierowca ma wynagrodzenie wynoszące 90 proc. pierwszego kierowcy, natomiast pomocnik otrzymuje 75 proc. uposażenia pierwszego kierowcy. Główny księgowy Piotr Krynicki poinformował nas, że średnia płaca w listopadzie wynosiła 1 milion 100 tysięcy złotych. Ocena się, że tegoroczna wartość sprzedaży usług wyniesie 33 miliardy złotych, a zysk będzie około 6 miliardów. Pan Kry-



Dzieje Czerwienki jako miasta liczą dopiero około trzydziestu lat, wcześniej istniał tutaj zamek szlachecki zwany Nowym Nietkowem. 24 stycznia 1690 roku osada uzyskała prawa miejskie z rąk elektora brandenburskiego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Czerwienka oraz Nietków, chociaż leżały w granicach Śląska, należały nie do Księstwa Głogowskiego, tak jak pohliska Zielona Góra, lecz do Księstwa Krosznieńskiego, związanego politycznie od 1482 roku z Brandenburgią.

Dzisiejszy herb Czerwienki to: na srebrnym polu tarczy herbowej, fragment murów obronnych z otwartą bramą pośrodku, po bokach murów dwie wieże z trzema otworami okiennymi. Wszystkie elementy czerwonej barwy. Między wieżami tarczy herbowa dwudzielna w słup, w prawym jej polu, srebrnym, wspięty czerwony lew z koroną, w polu lewym czerwony i srebrny hełm w skos.

Mniej znanym epizodem z dziejów miasta był fakt nabytka go w 1782 roku przez księcia kurlandzkiego Piotra Birona, właściciela Żagania. W tym okresie miasto używało na pieczęciach herbu związanego z nowym właścicielem. Herb miasta z tego okresu przedstawiał się następująco: na rekwizie heraldycznym tarczy herbowa z popiersiem anioła „żagańskiego” ze złożonymi do modlitwy dłońmi, nad tarczą kapelusz książęcy. Tłok herbu jest typowym przykładem nowożytnej heraldyki zachodnioeuropejskiej.

Dawny herb miasta powrócił na pieczęcie w początkach XIX wieku, by po kilku latach zostać usuniętym przez pruskiego orła.

WOJCIECH STRZYŻEWSKI

W SPRAWIE „WATPLIWEGO INTERESU” ODPOWIEDZ DYREKTOROWI ZPD W LESOWIE

Do napisania artykułu „Watpliwym interes” („GN” Nr 42) posłużyły mi materiały uzyskane w delegaturze NIK w Zielonej Górze. Z materiałów tych wynika, że Zakład Przemysłu Drzewnego w Lesowie wchodzi w skład Zielonogórskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Praktycznie więc, pan Witold Zachareczuk, dyrektor ZPD w Lesowie, jak to sugeruje w swym liście, wydzierżawił halę produkcyjną spółce „Paldrew”. Faktycznie, o transakcji z wiadomością nie mogli nie wiedzieć dyrektor przedsiębiorstwa zielonogórskiego. Gdyby natomiast fakt taki zaistniał, świadczyłoby to jedynie o braku kontroli i niewłaściwych kompetencjach ze strony jednostki nadzorczej.

W pozostałych stwierdzeniach raz jeszcze odwołuję się do materiałów NIK-owskich, z których korzystałam i wnioski wywagałam wyłącznie na ich podstawie.

Alina Piotrowska

Konkurencja lubi wygode

lesie niedaleko drogi, a nade wszystko żeby była pogoda. Kiedy pojawia się chłapa i błoto, albo śnieg, to szkoda samochodu. Po co się męczyć w niepogodzie? Głównie takie dowody, że tak naprawdę to konkurencja jest dopiero w powijakach i nie bardzo można na nią liczyć.

Dlatego dyrektor Szymon Tyliczek prowadzi rozmowy z kontrahentami, ponieważ chce wiedzieć, kogo oni wybiorą — OTL czy transport prywatny? Dyrektor chce po prostu zawrzeć odpowiednie umowy, żeby potem nie było niespodzianek, o brak zajęcia nie ma się co martwić. Każdego dnia 120 samochodów ośrodka jest w ruchu. Niestraszne są też dalekie trasy. Jak klient wymaga to wiezie się dłużej do Jeleniej Góry, w Legnickiej i inne rejony kraju. (ZR)

Plebiscyt „Przeglądu Sportowego” - rozstrzygnięty

Wanda Panfil - Gonzales
królową polskiego sportu

5 stycznia na balu w warszawskim hotelu „Marriott” poznano zwycięzcę 56. edycji plebiscytu redakcji „Przeglądu Sportowego” na dziesięciu najlepszych sportowców Polski w sezonie 1990. Plebiscyt wygrała Wanda Panfil-Gonzales. Na fakt zajęcia pierwszego miejsca w tak prestiżowym plebiscyście niewątpliwie wpływ miały jej ubiegłoroczne sukcesy na maratońskich trasach. Pani Wanda wygrała trzy maratony — w Nagoyi, Londynie i Nowym Jorku. Okazała się również najlepszą w biegu na 10 000 m podczas Igrzysk Dobrej Woli w Seattle.

44 233 punktów mniej uzyskał pierwszy polski mistrz świata w kick-boxingu w konkurencji amatorów i zawodowców — Marek Piotrowski. Piotrowski zdobył 27 walk wygrywając wszystkie, w tym 16 przed czasem. W chwili obecnej Piotrowski posiada tytuły mistrzowskie wszystkich liczących się światowych organizacji kick-boxingu.

Na trzecim miejscu w plebiscyście „PS” znalazł się nasz znakomity tenisista stołowy — Andrzej Grubba — aktualny wicemistrz Europy, triumfator międzynarodowych mistrzostw Francji w Lyonie. Wraz z Leszkiem Kucharzem dotarli do półfinału Pucharu Świata w deblu. Grubba o drugiego miejsca dzielił 42 894 punkty.

Tytuł trenera roku otrzymał Arkadiusz Koniński opiekujący się reprezentacją Polski w koszykówce mężczyzn. Polacy sprawili w eliminacjach mistrzostw Europy — 1991 ogromną niespodziankę, kwalifikując się do finału mistrzostw. W pasjonującej koncowce eliminacji zwyciężyli w

żej notowanych od siebie na europejskich parkietach Włochów, Belgów i Holendrów.

W plebiscyście uczestniczyło ponad 60 tysięcy kibiców polskiego sportu z kraju i zagranicy.

Niespodzianką 56. plebiscytu jest fakt, że w czołowej dziesiątce nie znalazł się żaden z piłkarzy oraz „etatowy” laureat plebiscytu wspaniały motorowodnik Waldemar Marszałek. Na jedenastym miejscu kibice sklasyfikowali najlepszego ich zdaniem piłkarza Jacka Ziobry, a na dwunastym właśnie W. Marszałka. Kolejne miejsca zajęli:

13. Zenon Jaskuła, 14. Roman Koski, 15. Władysław Stefanowicz, 16. Antoni Niemczak, 17. Sławomir Majusiak, 18. Grzegorz Myszowski, 19. Artur Partyka, 20. Ryszard Wolny.

Czołowa dziesiątka 56. plebiscytu „PS”:

1. Wanda Panfil-Gonzales (lekkoatletyka — Lechia Tomaszów Mazowiecki) — 437 361 pkt.,

2. Marek Piotrowski (kick-boxing) — 393 128,

3. Andrzej Grubba (tenis stołowy — TTC Grenau — AZS AWF Gdańsk) — 350 234,

4. Artur Wojdat (piływanie — Olimpia Poznań) — 289 587,

5. Włodzimierz Skalik (sport samochodowy — Aeroklub Częstochowski) — 284 919,

6. Przemysław Saleta (kick-boxing — SKK Warszawa) — 218 546,

7. Dorota Idzi (pięciobój nowoczesny — Legia Warszawa) — 198 195,

8. Waldemar Legień (judo — Czarni Bytom) — 180 004,

9. Maciej Freimut (kajakarstwo — Zawisza Bydgoszcz) — 135 104,

10. Piotr Piekarski (lekkoatletyka — Zawisza Bydgoszcz) — 116 409.

— * —

A jednak Wanda Panfil-Gonzales zatriumfowała na balu mistrzów sportu w warszawskim hotelu „Marriott”. W piątek, na lotnisku Okęcie powiedziała dziennikarzowi PAP: — Niestety, przeleciałam sama, bez męża, dla którego nie było sposobu załatwienia miejsca na trasie Mexico City — Nowy Jork. Kiedy i ja straciłam już nadzieję, że uda mi się wyjechać do Meksyku, swawier, który pracuje na lotnisku, przedstawił sprawę dyrektorowi PAN-AM-u. Ten zaś przydzielił mi specjalne miejsce i w ten sposób będę na pierwszym w życiu balu mistrzów sportu.

W plebiscyście „Gazety Nowej”

Przedszkolaki głosują na Huszcę

Do 15 stycznia trwa faza głosowania w plebiscyście „Gazety Nowej”, Zarządu Regionu „Solidarność”, Urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzkiej Federacji Sportu na 10 najpopularniejszych sportowców województwa zielonogórskiego w 1990 roku. Po typowym okresie „czajenia się”, czytelnicy masowo przesyłają kupon i to cieszy. Przy okazji, dziękujemy także za przesłane świąteczno-noworoczne życzenia. Trzymamy się, trzymamy i odważajmy się serdeczności.

Wpłynął kolejny kupon zbiorowy, który sprawił nam wiele radości. Nadawcami są: najmłodszy sympatyk sportu z Przedszkola PKP przy ul. Braniborskiej. Nie ulega wątpliwości że nasi miłośnicy zdecydowanie stawiają na przedstawicieli dyscyplin sportu najbardziej widowiskowych — żużlowców i koszykarzy, nie zapominając o zawodni-

czkach i zawodnikach innych sportów odnoszących w 1990 roku najpoważniejsze sukcesy krajowe i międzynarodowe. Krótko mówiąc — fa-chowcy. Oczywiście, kupon będzie uczestniczył w losowaniu nagród. Oto propozycja przedszkolaków: 1. Huszcza, 2. Szymkowiak, 3. M. Kaczmarek, 4. Cz. Bortowski, 5. Suli-ma, 6. Goździak, 7. Skrzypaszek,

8. Błaszczyk, 9. Książkiewicz, 10. Strychalska.

Zwiększa się pula nagród do rozlosowania wśród czytelników — ucze-sników plebiscytu. Są także cenne upominki przeznaczone dla sportow-ców. Wprawdzie lawina cennych nag-ród jako sponsorzy obyspali ucze-sników plebiscytu „Przeglądu Spor-towego” nam nie grozi, jednak mam-y już czym się pochwalić. Nieba-wem podamy szczegóły.

OD AKROBATÓW
DO ŻUŻLOWCÓW...

Michał Kwaśniewski — skoki oraz trójka akrobatyczna: Anna Borowczyk, Barbara Jagielik i Małgorzata Poźniak (akrobatyka), Grzegorz Krawców i Katarzyna Weiss (kajakarstwo), Zbigniew Spruch (kolarstwo), Czesław Bortowski i Mariusz Kaczmarek (koszykówka), Maciej Czyżowicz, Dariusz Goździak, Arkadiusz Skrzypaszek i Anna Sulima (pięciobój nowoczesny), Aleksandra Strychalska (piływanie), Dorota Bidołach, Paweł Hadrych, Ireneusz Jagodziński, Aldona Jaroszewicz, Małgorzata Książkiewicz, Jacek Kubka i Andrzej Macur (strzelectwo sportowe), Sławomir Nawrocki (szermierka), Lucjan Błaszczyk (tenis stołowy), Andrzej Huszcza i Jarosław Szymkowiak (żużel).

Z samochodów dostawczych: fiat dukato: 1984 — 67, ford transit: 1983 — 7950 DEM, vw transporter: 1978 — 6,8 tys. DEM, 1989 — 126. MS

GŁOGÓW

Fiat 126 p: 1989 — 22—28,5, 1988 — 23, 1988 — 25,2 (bis), 1987 — 17,5, 1979 — 6,5, syrena: 1976 — 3,2, 1975 — 4,5, fso 1500: 1984 — 23, 1981 — 10,5, 1977 — 7.

Samochody zagraniczne: zaporo-żec: 1986 — 11,5, wartburg: 1982 — 24,5, dacia: 1984 — 12, mercedes 200D — 1993 — 75, 1981 — 45, datsun com-bi: 1980 — 29,5, opel commodore: 1980 — 25, suzuki combi: 1981 — 15, vw passat 1981 — 39, 1979 — 19, fiat ritmo: 1980 — 25,5.

Samochody dostawcze: autosan: 1985 — 45, ford transit: 1978 — 43, maz: 1972 — 30, avo: 1986 — 23,

GORZÓW

Fiat 126 p: 1978 — 6,3, 1979 — 7,2, 1980 — 8,3, 1981 — 8,7, 1982 — 8,5 — 9,5, 1984 — 11—12,5, 1985 — 12,5, 1987 — 18,5 — 1988 — 20,0, 1989 — 24,5, 1990 — 29,5, fiat 126 bis — egzempla-rze z 1990 roku, o małym przebie-gu oferowano w granicach 27—29, fso 1500: 1981 — 11, 1983 — 11,4, 1984 — 18,0 — 1985 — 19,0, 1986 — 23,0, — 1988 — 28,0, 1990 — 40,0, po-lonez: 1980 — 14,5, 1982 — 17,0, 1986 — 22, skoda favorit (nowa) — 62,5, ford eskord: 1986 — 11,2 tys. DEM, audi 100 1983 — 62, toyota tar-cel 1983 — 35, opel kadet 1982 — 24,5, ford fiesta: 1979 — 20,0, lada 1300: 1985 — 20,5, mercedes 300d: 1977 — 50, vw polo 1981 — 17,8, ford sierra 1983 — 8,4 tys. DEM.

(JAS)

SPORT

W hokejowych MŚ juniorów

Szczęście
sprzyja lepszym

W kanadyjskim Saskatoon zakonczył się mistrzostwa świata juniorów w hokeju na lodzie. Po raz piąty w historii tej imprezy zwyciężyli reprezentanci Kanady, którzy w ośmiokrotnym mistrzostwie świata juniorów, hokeistami ZSRR 3:2 (2:0, 0:1, 1:1). Trzecie miejsce wywalczyli zawodnicy CSRF, a na kolejnych pozycjach uplasowali się reprezentacje USA, Finlandii, Szwecji, Szwajcarii i Norwegii.

W Tychach i Oświęcimiu w kolejnych meczach mistrzostw świata grupy „B” zanotowano następujące rezultaty: Niemcy — Dania 7:2, Rumunia — Austria 4:2, Francja — Holandia 7:1, Polska — Japonia 7:2, Rumunia — Holandia 3:3, Japonia — Dania 7:1, Francja — Austria 5:1.

W meczu decydującym o pierwszym miejscu i awansie do grupy „A”, Niemcy pokonali Polskę 5:3 (2:1, 2:1, 1:1). Bramki dla naszych barw uzyskali: Mariusz Czerkawski — 2 i Artur Gomółka. Polakom do awansu potrzebny był remis. Niemcy zaprezentowali się jednak bardziej dojrzałe i zasłużyli zwyciężstwem w spotkaniu z naszymi 20-latkami.

Na ostatek pozostało Polakom to, że najlepszym zawodnikiem i naj lepszym strzelcem turnieju był Ma-riusz Czerkawski (zdobywca 14 bra-mek), a najlepszym obrońcą uznano Andrzeja Grętkę.

Końcowa tabela mistrzostw:		
Niemcy	7	13 47:15
Polska	7	12 53:17
Francja	7	10 42:19
Japonia	7	9 34:22
Rumunia	7	5 23:43
Holandia	7	3 16:43
Austria	7	2 13:46
Dania	7	2 22:45

Wrócili
ze Szwajcarii

Hokejowa reprezentacja Polski wróciła z turnieju noworocznego ze Szwajcarii. Polacy zajęli w nim czwarte miejsce remisując z Soko-lem Kijów 3:3 (2:1, 0:1, 1:1) po bram-kach Tkocza, Bujara, Zamojskiego, przegrywając z Modem (Szwajcaria) 3:8 (0:3, 2:3, 1:2) — bramki Kotońskie-go, Sobery, Copiji oraz z Krylią So-wietów 1:2 (1:0, 0:2, 0:0) — po bram-ce Malczaka. Pierwsze miejsce za-jął Sokół przed Krylią i Modem.

Reprezentacja rozegrała jeszcze trzy mecze towarzyskie, wygrała 6:0 (2:0, 2:0, 2:0) z Ambrią (bramki — Mateczak 2, Koszowski, Adamiec, Golinski, Copija), przegrała z Olt-en 1:2 (0:1, 0:1, 1:0) — bramka Co-pija oraz 0:3 (0:3, 0:0, 0:0) z Soko-lem Kijów.

TRAFIŁEŚ ?

DUŻY LOTEK

Los. I: 3, 8, 19, 17, 18, 44

Los. II: 11, 25, 31, 37, 41, 44

LIGA ANGIELSKA (tym razem — 111 runda Pucharu Anglii)
2:1, 1:1, 1:1, 1:1, 1:2, 1:3, 0:0, 2:5, 0:0, 2:1, 2:0, 1:3, 3:2.

PP Totalizator Sportowy zawiada-mia, że w zakładach piłkarskich z dnia 29—30.12.1990 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

kwota na wygrane 575.703.150 zł

35 rozw. z 13 traf. — wygr. po ok. 4.100.000 zł; 944 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 150.000 zł; 11.446 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 12.500 zł; 76.797 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. 1.800 zł.

W zakładach Express i Super Lotka z dnia 2.01.1991 r. wg wstęp-nych danych stwierdzono:

Express Lotek — kwota na wygra-ne 354.843.900 zł.

18 rozw. z 5 traf. — wygr. po 3.942.700 zł; 1.845 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 57.000 zł; 52.373 rozw. z 3 traf. — wygr. po 3.350 zł. Super Lotek — kwota na wygrane 661.889.630 zł.

6 rozw. z 6 traf. — wygr. po ok. 27.500.000 zł; 529 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 312.000 zł; 14.116 rozw. z 4 traf. — wygr. po 23.400 zł.

W zakładach Specjalnych Sylwe-strowych wg wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane 728.155.500 zł.

4 rozw. z 5 traf. — wygr. po 36.407.750 zł; 1218 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 179.000 zł; 51.705 rozw. z 3 traf. — wygr. po 7.000 zł.

Będzie mniej urzędników?

Kultura fizyczna
razem z turystyką

Z chwilą ogłoszenia ustawy przestanie istnieć Komitet d/s Młodzieży i Kultury Fizycznej. Jego miejsce zajmie urząd centralny, w którego gestii będzie realizacja polityki państwa w sprawach rekreacji i rehabilitacji ruchowej, sportu, turystyki i wypoczynku. Decyzję taką podjął 4 bm. Sejm, uchwalając — przy 216 głosach za, 12 przeciw i 46 wstrzymujących się — ustawę o utworzeniu Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Połączenie w jednym resorcie kultury fizycznej i turystyki — podkreśliła poseł — sprawozdawca — Adela Dankowska (OKP) wynikało z celowości zapewnienia turystyce wypoczynkowej właściwej opieki, jako części kultury fizycznej. Rozwiązanie to spowoduje także oszczędności w budżecie państwa, zakłada bowiem zmniejszenie liczby pracowników, zajmujących się problemami młodzieży, kultury fizycznej i turystyki w poszczególnych resor-tach.

Sprzeciw środowisk sportowych

W Warszawie odbyło się spotkanie wszystkich głównych ru-chów społecznych działających w obrębie kultury fizycznej, tj. Krajowej Sekcji Kultury Fizycznej NSZZ „Solidarność”, Kongresu Sportu Polskiego, Komitetu Olimpijzmu Powszechnego oraz Pod-komisji Episkopatu Polski ds. Kultury Zdrowotnej i Sportu. Kry-tycznej ocenie poddano dotychczasową działalność władz KMiKF, które dotychczas nie wypracowały własnego programu struktural-nego oraz kadrowego.

Głęboką troską napawa stan budzi powszechny sprzeciw śro-dowisk sportowych. W celu koordynowania inicja-tyw oraz stworzenia platformy społecznej napotkali i napotyka-ją na przeszkody. Natomiast czy-tany w Sejmie projekt ustawy pówołał komisję współdziałania.

Z Polanem lub Chemikiem
Orzeł wygrał w Sulechowie

Siatkarze I-ligowego Stilonu Go-rów mają w rozgrywkach krótką świąteczno-noworoczną przerwę i wznowią rozgrywki 13 stycznia „derbowym” meczem ze Stalą Stocznia w Szczecinie. To ważne spotkanie poprzedzi spotka-nie kontrolne w najbliższą środę z Polanem Piła lub Chemikiem Byd-goszcz.

Niestety, w szeregach stilonow-ców — nadal kłopoty. Nie jest je-szcze w pełni sił Marcin Zarzycki, a tu coraz poważniejsze kłopoty ze stawem kolanowym ma Jarosław Wojczuk.

Na niezłym poziomie stał sobot-nio-niedzielnym turniej nowo-roczny siatkarzy rozgrywany o puchar OSiR-u w Sulechowie. Najwięcej emocji wzbudził ostatni mecz turnieju, w którym Orzeł Mię-dzrzecz wygrał z miejscowym Orionem 3:1. Tym zwycięstwem siatkarze Orla zapewnili sobie 1 miejsce, nie przegrywając meczu.

Pozostałe wyniki: AZS WSP Zie-lona Góra — Orion 2:3, Orzeł — Do-zamet Nowa Sól 3:1, Orzeł — AZS WSP 3:0, Orion — Dozamet 2:3, AZS WSP — Dozamet 3:0.

Piłkarskie ostatki
w obiektywie Marka Woźniaka

Wprawdzie sport zdominowały gry halowe oraz zimowe dyscy-pliny, jednak czasem warto wspominać piłkarską jesień. Te zdję-cia nasz fotoreporter — Marek Woźniak wykonał w przerwie me-czu zielonogórskiej „okrogówki” w Koźuchowie. Lalo jak z cebra, zupełnie przemoczony piłkarze myśleli przede wszystkim o tyku go-rącej herbaty, jednak na boisku walczyli z przykładną ambicją.

Poniżej „rodzinne” zdjęcia piłkarzy Promienia Żary i Polmo Ko-żuchów. Jesienią wygrali piłkarze Polmo. Jak będzie wiosną w Ża-rach?

GIEŁDA
SAMOCHODOWA

Wczorajsza warszawska giełda sa-mochodowa nie ścigała zbyt wie-lu miłośników motoryzacji. Inaczej wyglądała sytuacja w Zielonej Gó-rze i Głogowie, gdzie znalazło się wielu, którzy pragnęli sprzedać po-jazdy. A oto jak kształtowały się ceny wywoławcze.

WARSZAWA

Fiat 126 p: 1990 — 20—33 mln zł, 1989 — 24,5—26, 88 — 20,5—23, 1987 — 16,5—19, 1986 — 15—18, 1985 — 12 — 14,6, 1984 — 11—12,8, 1983 — 10,5 — 13,8, 1982 — 8,4—9,5, 1981 — 6,7 — 8,3, 1980 — 5,2—7,9, fiat 126 p bis: 1990 — 32—34, 1989 — 26,5—29,5, 1988 — 23,5—25, fso 1500: 1990 — 36 — 43, 1989 — 38—34, 1988 — 25—29, 1987 — 23—26, 1986 — 20—21,5, 1985 — 17—21, 1984 — 15—18, 1983 — 13,5 — 15, 1982 — 10,8—12, — 1981 — 9,8 — 11,9, 1980 — 8,8—10,2, polonez: 1990 — 46—52, 1989 — 38,2—43,5, 1988 — 31,5—33, 1987 — 28—34, 1986 — 26—29, 1984 — 22—24,5, 1984 — 19,5 — 23,5, 1983 — 17—20,5, 1982 — 15—16,5, 1981 — 13—14,9, 1980 — 11,5—14,5, lada: 1990 — 48—53, 1989 — 40,5—46, 1988 — 36—43, 1987 — 33 — 35, 1986 — 27—31, 1985 — 23—27,5, 1984 — 21,5—25, 1983 — 19—21,5, 1982 — 16—10,5, 1981 — 14—16,5,

Samochody zagraniczne: skoda: 1988 — 36—39, 1987 — 31,5—36, 1986 — 26—33,5, 1985 — 24,5—29, 1984 — 19,5—25, 1983 — 16—21,5, 1982 — 14—17, 1981 — 10—13,8, 1980 — 9 — 10,3, wartburg: 1990 (silnik golf) — 43,5—46, dwutakty: 1989 — 23—28, 1988 — 22—25, 1987 — 19—23, 1986 — 18,5—21,5, 1985 — 15—18, 1984 — 13,5 — 16, 1983 — 12—14,6, 1982 — 10,2 — 11,8, 1981 — 9,3—10,4.

ZIELONA GÓRA

Fiat 126 p: 1990 — 29, 1989 — 23,5, 1988 — 21—21,5, 1987 — 20,5, 1986 — 14, 1985 — 13,5—15, 1983 — 11, 1981 — 9,7, 1980 — 7, 1978 — 6,2—6,4, 1977 — 4,9, fso 1500: 1985 — 11,7, fso 1500 combi: 1983 — 12,5, syre-na: 1980 — 2,7.

Samochody zagraniczne: dacia: 1975 — 9, trabant: 1977 — 5, wart-burg: 1985 — 16, skoda: 1973 — 5,5, lada: 1983 — 25, 1987 — 32, wolga: 1982 — 10; opel rekord: 1978 — 25, ford sierra: 1983 — 53, ford eskord: 1981 — 33, fiat uno: 1984 — 42, 1987 — 64, 1988 — 60, seat: 1984 — 44, vw polo: 1981 — 22,5, vw golf: 1975 — 26, 1978 — 21, mercedes: 1978 — 18, 1980 — 50, audi 80: 1987 — 20,5 tys. DEM, daihatsu: 1985 — 49.

Wolna trybuna

U źródeł sukcesu
Stana Tymińskiego

Zanim jeszcze doszło do sukcesu, uwieńczonego dość wysokim poparciem Stana w I i II turze wyborów prezydenckich, działał niezwykle operatywny sztab, chroniony detektywami wynajętymi z „Mangotu” (firmy bez adresu).

Stan Tymiński obmyśla precyzyjny i skuteczny plan działania. Wpierw drukuje w Warszawie swoją książkę „Święte psy” w nakładzie wystarczającym do obdarowania dziesiątków tysięcy przygodnych czytelników. Następnie udaje się do redakcji poczytnej „Gazety Wyborczej” i w kolumnie reklamowej „Gazety Świętecznej” nr 239 z 13–14 października 1990 r. prawdopodobnie za duże pieniądze, drukuje swój apel do Rodaków. W jednym z akapitów czytamy: „Zbliżamy się do krytycznego momentu, grozi nam tak wielkie uzależnienie gospodarki narodowej, że niebawem stanie się niemożliwe uzyskanie pełnej niepodległości. Jeszcze nie jest za późno, ale zegar bezlitośnie wybija nam godzinę”. I tym podobne jałuzystyczne hasła.

Swojsko brzmiąca odezwa pełna jest obietnic. Pomysł, a właściwie „chwył” przedwyborczy okazuje się kłosem nie do pogardzenia dla czytelnika prasy. W kolejnym akapicie odezwy Stan pisze: „Drodzy Rodacy! Nie proszę teraz, abyście oddawali na mnie swoje głosy wyborcze, proszę tylko o podpisy wyrażające Waszą zgodę na przedstawienie przeze mnie niezależnego planu uratowania Polski, szybkiego wyjścia z kryzysu gospodarczego. Proszę o pomoc w zebraniu podpisów, które są konieczne do mojego udziału w kampanii wyborczej. W zamian obiecuję nie tylko interesującą kampanię wyborczą, ale natychmiastowe, bezpłatne wysłanie mojej książki „Święte psy” (...). Osoby, które dostarczą listy z 20 podpisami do 25 października br. otrzymają bezpłatny egzemplarz książki „Święte psy”.

Odezwe towarzyszy lista odpowiednio porubrykowana na umieszczenie 20 nazwisk oraz adres: Poczta Komorów koło Warszawy oraz Grand Hotel w Warszawie. Po zapoznaniu się z treścią odezwy do „Drogi Rodak” i zlistowaniu załączonych formularzy, korekta mnie myśli, żeby wpisać jakieś nazwiska z wymyślnymi adresami i w ten sposób otrzymać książkę „Święte psy”, jeszcze jedną pozycję do księgozbioru (może bym na tym zarobił?). Porzuciłem jednak tę niecną myśl, zniechęcony tendencyjną i tandetną treścią odezwy do Rodaków. A jak postąpił inni czytelnicy „Gazety Świętecznej” w liczbie 600 tys. ...no powiedzmy 500 tys.? Proste działanie arytmetyczne wskazuje liczbę 10 mln podpisów na listach udzielających poparcia kandydatowi na prezydenta. Myślę, że zgodnie z rachunkiem prawdopodobieństwa osiągnięcie 100 tys. podpisów jest w pełni realne. Co zawdzięcza: chęć otrzymania książki, czy miłość do Stana?

Udzielenie poparcia nieznanemu człowiekowi, który ogłasza się w dziale reklam gazety o wielusetmilionowym nakładzie, w kontekście podmiotowej książki wydaje się wydarzeniem kuriozalnym, nie pozabawionym jednak logiki kupca: „CÓŚ ZA CÓŚ”. Kto zaakceptował sprytny pomysł błyskawicznego (dostarczenia) dotarcia z listami do czytelnika w jego własnym domu, w odróżnieniu od społeczników (często emerytów i rencistów), którzy podpisy na rzecz swoich kandydatów zbierali na ulicy? Pozostaje to słodką tajemnicą zespołu redakcyjnego „Gazety Wyborczej”.

Uzyskawszy wymarzoną liczbę 100 tys. podpisów sposobem, który w Polsce okazał się nader skuteczny, Stan Tymiński stał się autentycznym kandydatem na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych całkowicie demokratycznych wyborach. Co najmniej 100 tys. egzemplarzy książki „Święte psy” trafia do uszczęśliwionych amatorów taniej książki (lektury). Dla prezydenta do najwyższej funkcji państwowej zaczyna się czas gorączkowych posunięć taktycznych. „Gazeta Wyborcza” staje się po raz kolejny skutecznym narzędziem populizmu sztabu wyborczego kandydata w kampanii wyborczej. Idąc za ciosem zadrukowuje tym razem całą stronę ogłoszeń płatnych — Tezami programu gospodarczego z sugestyjnie usytuowanym kandydatem na drodze do Belwederu.

Program kanadyjsko-peruwiańskiego biznesmena ujęty w 21 punktach trafia do przyszłego elektoratu Stana (być może węższego kolejną darmość) i publicznej wiadomości o blisko dwa tygodnie wcześniej od Tez programowych Lecha Wałęsy, zamieszczonych w tygodniku „Solidarność” dopiero 23 listopada 1990 r. Objętościowo i wizualnie tezy przemysłowca z Toronto prezentują się niezwykle efektownie, co nie pozostaje bez znaczenia w dobrze zorganizowanej kampanii wyborczej.

Co w sposób szczególny mogło przyciągnąć elektorat przychylny Tymińskiemu? Kandydat w 3 punkcie Tez sięga do metod mających na celu dyskredytowanie obozów Lecha Wałęsy i Tadeusza Mazowieckiego. Kierując się swoją troską o zachowanie polskiej racji stanu, stwierdza, iż: (...) Reputacja Polski obniża się wskutek kłótni, wewnętrznych walk i niepotrzebnych emocji”. Tym samym trafia w neutralny obszar opinii publicznej. Potencjalny elektorat nie do końca bowiem wykazuje orientację w istocie sporu, jaki na miejsce w dawnym monopolistycznym politycznym z czasów walki z systemem totalitarnym. Z kolei w punkcie 5 trąca delikatną strunę mniejszości narodowych, uzależniając włączenie Polski do gospodarki światowej (!?) od stosunku, jaki winien być wobec nich wyrażany (patrz wyniki wyborów w województwach południowo-zachodnich). Czyżby kłaniał się w pas naszemu bogatemu sąsiadowi, który odegra szczególną rolę w dziele zbliżenia RP do Europy?

W punkcie 18 elektorat dowiadyuje się, że: „najlepszą gwarancją dobrobytu stanowi wykształcenie i wywołanie możliwości twórczych naszej młodzieży oraz wyższe emerytury dla starszego pokolenia”. Przebiegły Stan wyznacza naszej młodzieży i emerytom epokowe znaczenie.

Na ogół, jak łatwo się przekonać, program Stana najeżony jest licznymi obietnicami, których spełnienie przekracza możliwości nawet kilku kolejnych prezydentów razem wziętych. Tania propaganda w rodzaju „drugiej Polski” trafia do skolonizowanych umysłów pokolenia, dla którego etos „Solidarności” stanowi pustodźwięk. Do tej młodzieży dołączyli starsi emeryci z uprzywilejowanego „portfela”. W ten sposób Stan pozyskał blisko czteromilionową armię fr u s t a t o w.

Po przegranej idola jego zwolennicy pozostają zawieszani w politycznej próżni, która grozić może nieobliczalnymi konsekwencjami w kolejnych wyborach do parlamentu, być może wiosną przyszłego roku.

Ponadto przyczyną sukcesu Stana Tymińskiego tkwią w samej kampanii przeciwko niemu. Warto na chwilę zastanowić się czy KTOŚ nie użył zbyt grubych nici do uszycia, być może, zamierzonej intrygi. Czy udostępnienie tamów poczytne go dziennika, reprezentującego wiadomą opcję polityczną, nie miało na celu świadome zabicie kapitału politycznego na korzyść „naszego premiera”, w sytuacji, kiedy tezy „waszego prezydenta” jeszcze nie były ujęte czytelnice w punkty? Komu więc zegar bezlitośnie wybijał godziny, jak stwierdza Stan w odezwie zatytułowanej „Drodzy Rodacy”.

W konkluzji można zauważyć, iż posłużenie się „Gazetą Wyborczą” jako narzędziem w walce wyborczej może się okazać skuteczne również w najbliższej przyszłości. Czy redaktor naczelny gazety o wielosetmilionowym nakładzie i tym razem ułatwi Stanowi start do wyborów parlamentarnych?

LUCJAN FOKSZAN

Moskwa rewiduje stanowisko w sprawie
Katynia i innych białych plam?

Wiele wskazuje na to, że siły dochodzące do władzy na Kremlu w wyniku prawicowego zamachu stanu próbują zrewidować stanowisko, jakie Moskwa w dobie „pierestrojki” zajęła w kwestii białych plam.

„Wojenno-istoriczeskij Żurnal”, organ Ministerstwa Obrony ZSRR, opublikował kolejną porcję materiałów — pierwsza ukazała się w listopadzie — w których próbuje się udowodnić że mord na polskich oficerach — jeńcach Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa — był starannie wyreżyserowaną przez Niemców prowokacją.

Jako dowód miesięcznik przytacza fragmenty dyrektyw wydanych w sprawie Katynia przez Josepha Goebbelsa, ministra propagandy i informacji Niemiec hitlerowskich.

W przedmowie do prowokacyjnej publikacji, 2 listopada, „Wojenno-istoriczeskij Żurnal”, który wcześniej wstawił się opublikowaniem „Mein Kampf” Adolfa Hitlera, podkreślił, że dokumenty odnalezione w radzieckich archiwach dowodzą jedynie, iż polscy jeńcy wojenni byli przetrzymywani w radzieckich obozach, i że zostali rozstrzelani. Nie ma natomiast dowodów na to, kto to uczynił. Obecnie oficjalne pismo Ministerstwa Obrony ZSRR idzie jeszcze dalej — podważa wiarygodność prezidenta Michaiła Gorbaczowa i rządu radzieckiego, publikując list Iwana Komarowa, członka Związku Dziennikarzy ZSRR, który komentując fakt uznania przez rząd radziecki winy NKWD za mord na polskich oficerach stwierdza bez ogródek: „... faktów potwierdzających, że polskich oficerów rzeczywiście

rozstrzelali wojska radzieckie, nie ma i być nie może”. „Jeśli fakty takie nie ma, to nie można wierzyć nawet rządowi”. Komarow oznajmia, że „nie należy tak łatwowiernie traktować deklaracji ludzi, którzy już zbyt długo są u władzy. Niestety przez ich usta nie zawsze przemawia prawda”.

List Komarowa poprzedza wstęp piera generała Wiktor Filatowa, w którym redaktor naczelny „Wojenno-istoriczeskij Żurnala” stwierdza m.in.: „Od dawna wiadomo, że demokracja bez dyktatury przetrwa nie może, a dyktatura bez demokracji — w dyktaturę jednostki. Zdaje się, że podważamy tę tezę: u nas pluralizm żywiołowo przeistacza się nie w anarchię, lecz w stuprocentową dyktaturę jednostki lub grupy osób”.

(PAP)

Szczurze choroby
w... kielhasie

Białostoczanin kupił na bazare od Litwinów smakowicie wyglądającą kielbasę. Na wszelki wypadek zbadał ją w Sanepidzie i okazało się, że słuźnie. Kielbasa nafaszerowana była larwami włośnia krętego, które powodują groźną chorobę tzw. trychinellozę. Nosicielem włośnia jest nie tylko świnia, ale i psy, koty, szczury, lisy. I choć temat to nieapetyczny, to rzecz trzeba, że turyści ze wschodu twierdzą poufnie, że działają tam nielegalne „masarnie”, pracujące na potrzeby polskich barów. O surowcu, z którego korzystają, lepiej nie myśleć. (PAP)

Interes na masle

Na białym rynku pojawiło się francuskie masło z Normandii w cenie 5400 zł za kostkę. Polskie masło kosztuje 6200 zł, nie znajdując nabywców, a białski prywatny importer normandzkiego masła z dnia na dzień zwiększa dostawy i robi coraz lepszy interes. (PAP)

Rumuni w Polsce

Jak informuje Wydział Prasowy MSW — pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych ds. uchodźców p. Skoczylas, spotkał się z pierwszym sekretarzem Ambasady Republiki Rumunii w Polsce Sandu Danem.

Przedmiotem rozmowy była sytuacja przebywających w Polsce obywateli rumuńskich. Pełnomocnik ds. uchodźców poinformował przedstawiciela ambasady o wymaganach strony polskiej wobec masowo wjeżdżających do Polski Rumunów, a także o udzielanej im pomocy przez PCK i służby medyczne.

Według p. Skoczylasa utrzymanie reżimu wjazdów ureguluje w ciągu 1–2 miesięcy przypływ grup rumuńskich Cyganów, którzy na polskich ulicach koczują, żebrząc i handlując.

Pełnomocnik przedstawił także propozycję, z jaką zwrócił się do polskiego episkopatu o zorganizowanie przez kościoły wszechstronnej pomocy dla Rumunów.

Pierwszy sekretarz rumuńskiej ambasady podkreślił, że jego państwo

traktuje wyjeżdżających z Rumunii posiadaczy ważnych paszportów jako turystów. Dodał, że ambasada może pomóc każdemu swojemu obywatelowi, jeżeli zwróci się do niej z taką prośbą. Podziękował za inicjatywę pomocy Rumunii. Zaproponował też, aby przy każdej akcji przeprowadzonej przez biuro pełnomocnika ds. uchodźców wobec Rumunów uczestniczył przedstawiciel ambasady.

W czasie spotkania omówiono także problem spodziewanego w 1991 r. napływu obywateli radzieckich. Zarówno przez Polskę, jak i Rumunię mogą przebiegać główne szlaki migracyjne z terenów ZSRR. Podkreślono, że tylko zrytualizowane działania obu państw mogą utrzymać je przed zalewaniem radzieckich obywateli.

W styczniu 1991 r. dojdzie do spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski i Rumunii, którego celem będzie m.in. wypracowanie wspólnej polityki wobec spodziewanego napływu Rumunów z ZSRR. (PAP)

Miniony rok był pełen ważnych wydarzeń także w harcerstwie — powiedział dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy Krajowego Komitetu Odrodzenia ZHP Jerzy Bukowski. Nie udało się wprawdzie doprowadzić do postulowanego przez komitet zjazdu odrodzenia ZHP, z udziałem przedstawicieli wszystkich działających w kraju

zestaniom innych organizacji harcerskich włączonych się w prace autorytetnego harcerstwa. Druga część XVIII zjazdu ZHP powinna odbyć się najpóźniej w sierpniu 1991 r., w znacznie poszerzonym gronie.

Intencją większości instruktorów ze wszystkich środowisk, a

U progu zjednoczonego
harcerstwa...

organizacji i środowisk harcerskich, ale uchwały trzech zjazdów, jakie odbyły się w grudniu: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, ZHP — 1918 i ZHP — 1956 roku — nadzieję na zjednoczenie wysiłków w niedługim już czasie.

W listopadzie Sąd Wojewódzki w Warszawie uznał ciągłość nieprzerwanego w sensie prawnym istnienia ZHP, założonego w 1918 r., reprezentowanego obecnie przez władze reaktywowanego w marcu 1989 r. ZHP — 1918. Organizacja ta odbyła swój XVIII zjazd, ale po dwóch dniach zawieszono jego obrady, aby umożliwić repre-

zentantom innych organizacji harcerskich, ale uchwały trzech zjazdów, jakie odbyły się w grudniu: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, ZHP — 1918 i ZHP — 1956 roku — nadzieję na zjednoczenie wysiłków w niedługim już czasie. W Warszawie uznał ciągłość nieprzerwanego w sensie prawnym istnienia ZHP, założonego w 1918 r., reprezentowanego obecnie przez władze reaktywowanego w marcu 1989 r. ZHP — 1918. Organizacja ta odbyła swój XVIII zjazd, ale po dwóch dniach zawieszono jego obrady, aby umożliwić repre-

Jak ustalać emerytury i renty?

Na interpelację pos. Michała Chaińskiego, dotyczącą zmiany zasad ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytur i rent, odpowiedział minister pracy i polityki społecznej Jacek Kuroń.

Zgodnie z przepisami znawczowanej w maju br. ustawy o zapotrzebowaniu emerytalnym ponowne ustalenie wysokości emerytury lub renty może nastąpić od wyższego wynagrodzenia wypłacanego pracownikowi wyłącznie po przynależności świadczenia za cały okres wymagany do ustalenia podstawy wymiaru — pisze J. Kuroń. Oznacza to, że do jej obliczenia można przyjąć wynagrodzenie uzyskane w okresie 3 kolejnych lat kalendarzowych przypadających po przyznaniu świadczenia, licząc wstecz od roku, w którym zgłoszono wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru, albo w okresie przejściowym, tj. do 31.03.1991 r. z ostatnich trzech kwartałów ka-

lendarzowych, licząc wstecz od kwartału, w którym zgłoszono wniosek o przeliczenie wysokości świadczenia.

Zdaniem ministra o wysokości emerytury i renty decydować powinien średni zarobek z całego okresu pracy (a przynajmniej odpowiednio długiego), aby w pełni odzwierciedlić poziom dochodów pracownika w całym życiu zawodowym. Okres 12 miesięcy jest za krótki dla obiektywnego ustalenia tego poziomu.

J. Kuroń podzielił jednak poglądy, że nie wszystkie rozwiązania ustawy emerytalnej spełniają społeczne oczekiwania, dlatego resort przygotował projekt generalnej reformy systemu ubezpieczeń społecznych. Jedną z podstawowych zmian jest silniejsze niż dotychczas uzależnienie wysokości emerytur i rent od długości okresu placenia składek. (PAP)

Sukces międzynarodowej
libertariańskiej

W liście rozesyłanym do swych członków i sympatyków Międzynarodowa Libertariańska uznała występ Stanisława Tymińskiego w wyborach prezydenckich w Polsce za jeden ze swych głównych sukcesów w roku 1990 — obok dobrego wyniku Mario Vargasa Llosy w wyborach prezydenckich w Peru i zdobycia 10 z 60 miejsc w senacie peruwiańskim.

Ponadto — jak informuje „Międzynarodowe Towarzystwo dla Wolności Jednostki” z siedzibą w San Francisco — libertarianie posiadają 22 z 165 miejsc w parlamencie Norwegii, konferencje libertariańskie odbyły się w Moskwie, Tallinie, Pradze i Budapeszcie, a próby o pomoc w utworzeniu studenckich organizacji libertariańskich nadeszły do kierownictwa międzynarodówki „z tak różnych miejsc jak Bukareszt, Kraków i Lagos”.

„Towarzystwo dla Wolności Jednostki” utrzymuje kontakty z grupowaniami libertariańskimi w prawie 70 krajach i w nowym roku zamierza pomóc libertarianom duńskim w zorganizowaniu 19–21 sierpnia „światowej konferencji libertariańskiej” w Elsinore.

Towarzystwo brakuje jednak pieniędzy, choć niezbyt dużo, gdyż rozmiary działalności są nadal skromne. W liście podsumowującym wyniki roku wylicza, że potrzebuje 750 dolarów na telefaks, 700 dolarów na dodatkową drukarkę komputerową i 7400 dolarów na różne inne cele.

Ruch libertariański narodził się w USA i w Kanadzie na początku lat siedemdziesiątych jako skrajny odłam konserwatywnego pomyślnego amerykańskiego, propagując hasło ograniczenia do minimum roli państwa i całkowitą swobodę zarobkowania i handlu bez ingerencji rządu.

W Peru zwolennicy tej organizacji utworzyli w 1988 r. pod wodzą Mario Vargasa Llosy (znanego pisarza) ugrupowanie „Libertad” („Wolność”). W Norwegii skrajnie prawicowa libertariańska partia postępu działa od 1973 r. (PAP)



Co siódmy mieszkaniec krajów należących do EWG żyje w ubóstwie. Jeśli wierzyć danym z 1985 r. w krajach zachodniej Europy mieszkało 51 mln ludzi uznawanych za biednych. Najwięcej ubogich żyje w Portugalii. Za biednych z EWG uważa się ludzi zarabiających mniej niż połowa średniej płacy krajowej.

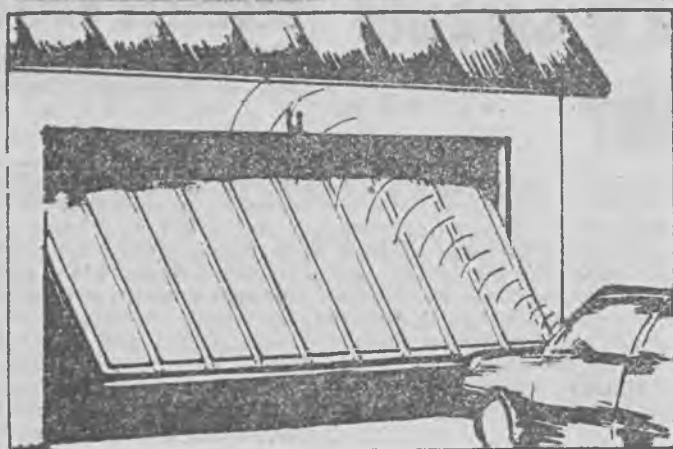
Fot. JANUSZ MAZUR

Kościół w Kobryniu odrestaurowany

Dzięki pomocy Społecznego Komitetu Odbudowy Kościoła Katolickiego w Kobryniu, w Republice Białoruskiej, świątynia ta powróciła znowu do dawnej świetności. Komitet, który powstał w Białej Podlaskiej z inicjatywą tamtejszych działaczy Unii Chrześcijańskiej - Społecznej z przewodniczącym Tomaszem Klimasińskim, zebrał w Polsce na ten cel 180 mln zł — również w postaci rzeczowej pomocy, np. organów, cennych tyranoli, elementów ołtarza. Za to wszystko serdecznie po-

dziękował biskup Tadeusz Kondrasiewicz — ordynariusz Kościoła katolickiego na Białorusi z siedzibą w Grodnie. W uroczystościach związanych ze świętem Bożego Narodzenia i z Nowym Rokiem, które odbyły się już w pięknie odrestaurowanym kościele, uczestniczyli licznie przyjeźdźcy miejscowa ludność, duchowni z diecezji siedleckiej, a także przedstawiciele kościołów prawosławnych i baptystów na Białorusi.

(PAP)



UCHYLNE DRZWI GARAZOWE

Zdalnie sterowane podczerwienią,
Otwierane niepowtarzalnym kodem cyfrowym,
Estetyczny wygląd z możliwością wyboru pokrycia.

WYGODNE W OBSŁUDZE,
SZYBKIE I SPRAWNY MONTAŻ.

POLECA

ZAKŁAD OSPRZĘTU PNEUMATYCZNEGO
I HYDRAULIKI SIŁOWEJ
GRABOWIEC k. Zielonej Góry — Letnica

tel. fax Zielona Góra 650-45, telex 0432189
Udzielanie informacji oraz przyjmowanie zleceń:
Zielona Góra, tel. 53-99.

663-Z

PPH „AWOR”

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Informuje PT Handlowców, że w dniach 3.01.—15.01.91 roku
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA I I II KWARTAŁ
NA MLEKO W KARTONACH 1 L.

o przedłużonym terminie spójności.
Jednocześnie zapraszamy do zakupów innych towarów co-
dziennie w godz. 8.00—15.00.

ZIELONA GÓRA, Zacisze 16, tel. 649-59, wew. 214.

652-Z

PRZEDSIĘBIORSTWO „A KA” oferuje

po najniższych cenach
— automatyczne sekretarki
— telefony bezprzewodowe,
— oraz duży wybór zabawek

ZIELONA GÓRA,
ul. Fabryczna 23 a
tel. 720-51, wew. 213,
telex 0432445 musi pl.

672-Z

MEDYCZNE

LECZENIE i usuwanie zębów w
znieczuleniu ogólnym. Sulechów,
Poznańska, tel. 24-01, wew. 282,
po 16.00.

11-S/G



NAJNOWOCZESNIEJSZA PROTETYKA

— korony, mosty porcelano-
we, protezy szkieletowe.

ZIELONA GÓRA,
ul. Lechitów 11,
tel. 724-65, wew. 18,
w godz. 10—15.

658-Z

HURTOWNIA

„Tajlandia”

ZAPRASZA

w godz. 9.00—12.00, 15.00—19.00
Zielona Góra, Piastowska 1.
673-Z

USG — najnowocześniejsza dia-
gnostyka komputerowa serca ja-
my brzusznej, tarczycy, narzą-
dów rodnych, ciąży, stawów bio-
drowych u niemowląt. Zielona
Góra, Budziszyńska 28 — rejestra-
cja telefoniczna 10.00—15.00 —
724-65 do 7 wew. 33. 629-Z

ELKADENT — materiały denty-
styczne, unity, fotele, lampy poli-
meryzacyjne, urządzenia protety-
czne, najwyższej jakości kompo-
zyty. NOWOSC — kasety video
z instrukcją. Zielona Góra,
tel. 649-59, wew. 214, po 15.00 —
627-64. 433-Z

NAJNOWOCZESNIEJSZE meto-
dy profilaktyki, leczenia, protezo-
wania — korony, mosty porcelano-
we. Gabinet stomatologiczny.
Zielona Góra, Budziszyńska 28,
tel. 649-59, wew. 214, po 15.00 —
627-64. 651-Z

LOKALE

SPRZEDAM fiat Ritmo — 1984,
cena 22 mln. Rawicz, Nowa 25,
tel. 0/6545-4453. 665-Za

KUPIĘ mieszkanie 3-4-pokojowe
w Głogowie. Najchętniej — Sta-
re miasto. Tel. 33-42-29. 3704-C



Jesteśmy na rynku już od
1945 roku.

UWAGA — PIECZĄTKI OD ZARAZ W TERMINACH EKSPRESOWYCH PO CENACH ZWYKŁYCH

dla wszystkich, wszelkiego ro-
dzaju, w tym z godłem, w fu-
teralach metalowych, automa-
ty austriackiej firmy „TRO-
DAT”, poduszki, tusze, datowni-
ki oraz nowos — pieczętki bez
tuszu AMER — szwedzkiej fir-
my STAMPPOINT

wykonuje:

A L B A

WYTWÓRNI PIECZĄTEK
ul. Wodna 7, tel. 270-66,
tlx 45427, fax 320-650
66-400 GORZÓW.

Zamówienia przyjmujemy pocztą,
telexem, telefaksem, osobli-
ście. Zamiejscowym wysyłamy po
cztą. 98-73

Sprzedam

MASZYNĘ DO PRODUKCJI
CHRUPEK (NOWĄ)

o wydajności do 70 kg na godz.
59-941 JAGODZIN 120
tel. Ruzów: 132, po 18.00,
woj. Jelenia Góra

661-Z

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

Głogów, ul. Słowiańska 23
(obok Zielonego Rynku)

wykonuje

odbitki barwne na papierze
zachodnim.
Cena jednej odbitki 1500 zł.
Termin wykonania usługi
3 dni.
Tanie i szybko zdjęcia ślubne!
3703-C

Kochanym Rodzicom Anieli i Kazimierzowi ŁUKOWSKIM

z okazji 35-lecia pożycia małżeńskiego
wszystkiego co dobrem i szczęściem się zwie,
wspólnych radości i życia na długie lata

życzą

córki — Genowefa i Renata
syn — Leszek wraz z rodzinami.

647-Z

FABRYKA DYWANÓW



ZIELONA GÓRA, UL. DEKORACYJNA 3
ZAPRASZA DO

nowego SKLEPU FABRYCZNEGO

OFERUJEMY

— największy w kraju wybór wykładzin podłogo-
wych i ściennych w wielu asortymentach —
w pełnej gamie kolorystycznej.

Ceny konkurencyjne.

Godziny otwarcia: w dni robocze od 11.00 do 17.00. Dojazd
autobusem nr 12 oraz innymi autobusami jadącymi w kie-
runku Przylępu (przystanek przy al. Zjednoczenia obok „EL-
TORU”). AK-215

FABRYKA DYWANÓW „NOVITA”

65-722 Zielona Góra, ul. Dekoracyjna 3

ogłasza

Przetarg ustny

na sprzedaż:

1. Dignoskopy ZD-1, rok prod. 1975, cena wywoł. 4.280.055 zł,
2. Przyrządu do ustawiania reflektorów PUR-2, rok prod. 1975, cena wywoł. 1.569.527 zł,
3. Zagęszczarki ZUB-32, rok prod. 1975, cena wywoł. 992.000 zł,
4. Pieca silitowego KS 520/14, rok prod. 1974, w cenie zło-
mu użytkowego 120.000 zł.

Przetarg odbędzie się 11.01.1991 r. o godz. 10.00 w sali wido-
wiskowej. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpa-
cić do kasy FD „NOVITA” wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz.
9.00 W/w urządzenia można oglądać w dniach 9.10.91. od
godz. 9.00 do 14.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. Zastrze-
ga się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Bliższych informacji udziela Dział Głównego Mechanika, tel.
700-21 wew. 336.

AK-9



TELEWIZJA

PROGRAM I: 13.25 Aktualności
Telegraf; 13.30—15.55 Telewizja
edukacyjna; 13.30 Spotkania z lite-
raturą — baśnie; 14.05 Agrozkoła;
14.35 Język francuski (14); 15.05 Za-
praszamy; 15.30 Uniwersytet Nau-
czycielski — Nieobecne dyskursy
— temat pierwszy; 15.55 Program
dnia; 16. Wiadomości popołudnio-
we; 16.10 Video-Top; 16.20 LUZ —
program nastolatów; 17.15 Telex
press; 17.35 Encyklopedia II woj-
ny światowej; 18.10 minut; 18.10
„Czarne chmury” (1) — „Szafot” —
serial TP; 19.15 Dobranoc: „Przy-
godę Bolka i Lolka”; 19.30 Wiado-
mości; 20.10 Teatr Telewizji: Kazi-
mier Brandys — „Pani King”
(wyst.: G. Holoubek, M. Pleńkow-
ska); 21.05 Rzeczpospolita samorząd-
na; 21.35 Leksykon polskiej muzy-
ki rozrywkowej: „S” (Marek Ste-
fankiewicz, „Szał by night” — pio-
senka, Bogdan Styczynski); 22.30

Wiadomości wieczorne; 22.45 Język
niemiecki (10).

PROGRAM II: 13.30 Powitanie;
13.35 Przegląd prasy; 13.45 Antona
„Dwójki”; 14. CNN — Headline
News; 14.15 Konkurs 5 milionów;
15. Zwierzęta wokół nas — Podaj-
lape; 15.30 „Capital City” (1) —
serial angielski; 16.30 Widziane z
Gdańska — pr. public; 16.45 Oj-
czyzna — polszczyzna; 17. „Letnia
zamiana” — film fab. USA; 18 Pro-
gram lokalny; 19.30 Przegląd PKF;
19.30 Obserwator; 19.30 Język angiel-
ski (10); 20. Auto-Moto-Fan-Klub;
20.30 Scans filmowy; 21.30 Panora-
ma dnia; 21.45 Sport; 21.55 „Cap-
ital City” (1) — serial ang.; 22.45
Rozmowy o cierpieniu; 23. Studio
im. Andrzeja Munka: „Witold” —
film dok. o Witoldzie Pileckim;
23.30 Komentarz dnia; 23.35 CNN
— Headline News.

RADIO

PROGRAM I: 5, 6.02, 6.30, 7, 8,
9.02, 10.02, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16,
19, 20, 22, 23 — wiad.; 5.20 Gimna-
styka poranna; 5.30 Poranne roz-
maitości rolnicze; 6—8 Sygnały
dnia; 6.10 Informacje radia kiero-
wów; 8.15 Radio Biznes; 9 Trans-
misja z obrad Sejmu; 16.10 Muzyka
i aktualności; 16.50 Dziennik Radia
Watykańskiego; 17.30 Radio Sat;
19.30 Radio dzieciom — „Serco” (1);
20.15 Koncert żyć; 20.45 T. No-
wakowski „Obóz wszystkich świę-
tych”; 22.05 Na różnych instrumen-
tach; 23.30 Postyckie prezentacje.

PROGRAM II: 7, 9, 14, 21.05, 0.55
— wiad.; 7.10 Muzyka muzyczna;

8.20 Orkiestry, zespoły, soliści; 9.10
Muzykarama; 10 Koncert z tema-
tem; 11 Radio Kontakt — tel. 44-
72-75; 14.05 Muzyczny scans filmo-
wy; 15 Album operowy; 16.30 Fil-
harmonia radiowa; 18 Klub płyto-
wy; 19 James Hilton „Zagubiony
horyzont” (1); 19.30 Wieczór w fil-
harmonii; 21.20 Studio Form Do-
kumentalnych: J. Tuszewski „New
York, New York” — czyli Studio
Sztuki Akustycznej Charlie Morrow;
23 Koncert polski; 23.55 Czas na
jazz.

PROGRAM III: 5, 6, 7, 8, 9, 12,
14, 16, 17, 18, 23 — wiad.; 7.30 Po-
lityka dla wszystkich; 8.15 Busi-
ness news; 10.30 Folk w pigułce;
11.30 W kręgu muzyki kameralnej;
12 Radio Kanada; 12.07 W tonacji
Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki;
15 Sportowa Trójka; 15.15
Brum; 16—19 Zapraszamy do Trój-
ki; 20 Bielszy odcień bluesa; 20.45
Trzy kwadransy jazzu; 21.45 For-
um młodych muzyków; 22.15 Po-
wieść w wydaniu dźwiękowym; J.
Jones „Stąd do wieczności”; 22.45
Opera tygodnia; 23.10 Piosenka to
mały teatr; 23.45 Radio Kanada.

PROGRAM IV: 5.30, 6, 7, 8, 12.30,
16, 19.30, 23.55 — wiad.; 5.20, 6.20,
7.20 — wiad.; 8.30 Sygnały świata;
8.50 Radio najmłodszych; 10.30 Mu-

zyka ery komputerów; 11—12.27
Dom i świat — aud. z tel. udz.
słuch. — 28-57-12; 12.35 W galerii
muzyki; 13.45 Rytmy latynoamery-
kańskie; 14—17.35 Teraz my; 17.50—
19.30 Widnokrag; 20 Nabożeństwo
Kościola Prawosławnego z okazji
święta Bożego Narodzenia; 21.10 Aka-
demia muzyki dawnej; 22 BBC —
retransmisja; 23 Muzyczne klimaty.

PROGRAM ROZGŁOSNI — ZIELONA GÓRA

6 Radioporanek; 16 Wiadomości
i muzyka; 16.16 „Na rozdrożu”
— rep. D. Linkowskiego; 16.30 Mu-
zyczny relax — cz. I; 17 Mały Ma-
gazyń Kulturalny — C. Galek;
17.20 Muzyczny relax — cz. II.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

RTL plus: 12 Wysoka cena; 13
Bogaty i piękny; 13.20 California
Cian; 14.05 Springfield Story; 14.50
Dzika róża; 15.50 Walcząca galak-
tyka; 17.45 Salvatore's; 18 Czoło-
wiek wart 6 mln dolarów; 19.15
Minishow z playbäckami; 20.15 Pił-
ka nożna w 1990; 22 Vord to moje
hobby; 23.30 Playboy wieczorowa
pora.

Film Net: 11 Coppy i królowa
śniegu — kreskówka; 13 240 Ro-

bert; 15 Oskarżona; 17 Cyd (z Char-
ltonem Hestonem); 21 Głupki z kos-
mosu (komedia); 23 Waż i tęcza; 1
Karambol na szosie nr 5; 3 Pray-
tv.

SAT 1: 13 Tele-Boerse; 14 Nach-
barn; 15.15 Beetlejuice — serial ry-
sunkowy; 15.55 Daniel Boone — se-
rial krym. USA; 17.50 Wir lieben
Kate — serial krym.; 18.15 Chance
— game-show; 20 Dr Kulani — Arzt
auf Hawaii — serial USA (Richar-
Chamberlain); 21 Und ewig singen
die Waelder — film austriacki;
22.55 News i stories — magazyn;
23.40 Von Angesicht — film.

Sky One: 11.30 Młodzi lekarze;
12 Śmiali i piękni; 12.30 Młodzi i
niesforni; 13.30 Sprzedaż stulecia;
14 Prawdziwe wyznania; 14.30 In-
ny świat; 15.15 Loving; 15.45 Tu
Lucy; 16.15 Oczarowana; 18 Zagu-
biony w kosmosie; 19 Wieży ro-
dzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20
Miloś od pierwszego wejścia;
20.30 Alf; 21 Klucz do Rebeki (2);
23 Miloś od pierwszego wejścia;
23.30 Zabawne scenki z domowego
video.

PRO 7: 13.30 Die Leute von der
Shiloh Ranch — serial; 14.35 Jac-
kie und Jill — serial; 15.35 Der
Vagabund; 16 Perry Mason — se-

rial; 16.55 Doogie Howser — serial;
17.20 Schweinchen Miller — serial;
19.20 Ein Colt fuer alle Faelle; 20.15
Film przygodowy; 21.50 Film sen-
sacyjny.

MTV: 10.30 Paul King; 16 Yo!;
16.30 Club MTV; 17 Coca Cola Re-
port; 17.30 MTV Prime; 18.30 Naj-
większe przeboje; 20 VJ Ray Co-
kes; 23 W sobotę wieczorem; 3 Vi-
deo noc.

Eurosport: 9 Narciarstwo alpej-
skie; 10 Piływanie (z Australii);
15.30 Koszykówka mężczyzn; 16.30
Mundial '90 — Niemcy — Argentyna;
18.30 Paryż — Dakar; 20 Wiel-
kie koła; 21 Hokej NHL; 22 Paryż
— Dakar; 22.15 Piływanie (z Au-
stralii); 0.45 Paryż — Dakar.



w ZIELONOGORSKIEJ tel. 59-27, 715-40
Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 30

w GORZÓWSKIEJ tel. 228-25
Gorzów ul. Chłopięca 31

w GŁOGOWSKIEJ tel. 33-29 11
Głogów ul. Słowiańska 23

tania i szybko

NA DEPTAKU

W „PIASCIE” — BEZ SERWETEK

Nasz praszczur Piast i jego żona Rzepicha nie używali po jedzeniu serwetek. U schyłku XX wieku w zielonogórskim barze „Piast” także ich się nie używa, choć w sklepach kupić je można. Szkoda, bo zjeść tu dać smacznie, ale później klient musi korzystać z chusteczki do nosa lub ... rekawów.

(jp)

HALO, HALO!

Estetyka budek telefonicznych zawsze pozostawała wie le do życzenia, niestety głównie dzięki niektórym „użytkownikom”. Jednak na skwerku przy ul. Moniuszki stoi okaz rzadkiej urody. Nie ma drzwi, szyby także wywiał wiatr, to co zostało zżera rdza, a w środku jest pełno śmieci. Pano wie od telekomunikacji — zróbcie coś z tym straszidłem!

(jp)

CHORE PIESKI

W każdym z ogłoszeń o skradzionych i zaginionych w Zielonej Górze psach pojawia się zdanie „Uwaga, pies jest w trakcie leczenia”. Wypada więc rzucić, że są w tym mieście jeszcze jakieś zdrowe Burki i Azorki...

(jp)

POTRZEBNE AMFIBIE

Skrzyżowanie ul. Długiej z ul. 1 Maja w Zielonej Górze do bezpiecznych nie należy, a na dodatek, po każdej wleśkiej ulicy zmienia się w jezioro. Nie wszyscy kierowcy o tym wiedzą i z dużą szybkością wjeżdżają na skrzyżowanie. Tworzące się w ten sposób fontanny wody nie stają ani bezpieczeństwu ruchu drogowego ani samym pojazdom. W imieniu użytkowników prosimy drogowców o interwencję.

(jp)

INWENTARYZACJA INWENTARYZACJI FOGANIA

Srodze rozczarowali się mieszkańcy Zielonej Góry próbując zrobić zakupy w sklepach przemysłowych tuż po Nowym Roku. Większość z nich była zamknięta, a co najgorsze na parę dni. Wszędzie straszyła ta sama wywieszka — inwentaryzacja. Należy się spodziewać, iż tak się ona z kolejnym podniesieniem cen na wiele artykułów. Czyżby znaczącyby to, że handlowcy widzieli wcześniej o planowanej podwyżce cen paliwa, a także na jej wielkość? Czy podwyżka cen dotyczyła również towarów sprowadzonych jeszcze w grudniu ubr.?

ct

Czy wykształcą anglistów?

Zielonogórski college języka angielskiego jest jedną z 41 szkół w Polsce, kształcących dyplomowanych nauczycieli tego języka.

28 słuchaczy, w dwóch grupach uczęszcza na zajęcia seminaryjne i ćwiczenia. Na zajęciach, oprócz książek i taśm magnetofonowych, wykorzystuje się również... video i telewizję satelitarną. Forma prowadzonych lekcji odbiega od typowej formy zajęć w szkole średniej, gdzie w wielu przypadkach pokutuje jeszcze „kreda i tablica”.

„Po południu oferujemy młodzieży tzw. zajęcia warsztatowe. Młodzi ludzie na tych spotkaniach przygotowują się do wystawiania sztuk teatralnych w języku angielskim, opracowują quizy. Chodzi o jak największe zaktiwizowanie studentów. Myślimy również o utworzeniu „kina anglojęzycznego”, gdzie raz w miesiącu młodzież (nie tylko z collegium) będzie mogła oglądać filmy w oryginalnej wersji językowej”. — mówi pełniąca tymczasowo obowiązki dyrektora (w zastępstwie Zbigniewa Adaszyńskiego, który

przebywa w Wielkiej Brytanii na stypendium) Jolanta Pacewicz.

W collegium wykłada 5 nauczycieli — 2 z Zielonej Góry, 2 Brytyjczyków i 1 Amerykanin. Jednak wszyscy borykają się z trudnościami. Brakuje podręczników słowników, encyklopedii (te ostatnie dostarczyła niedawno WSP-owska biblioteka). Laboratorium posiada wysłuchane (20-letnie) magnetofony. Przydałyby się również tak potrzebny kserograf. Uczący obawiają się o następny rok szkolny, także z powodu braków kadrowych. Nauczyciele wolą zarabiać korepetycjami i tłumaczeniami. Po co mają męczyć się za 850 tys. miesięcznie — tłumaczy jeden z wykładowców.

„Zacy” są zadowoleni, że mogą uczyć się tutaj. Uważają, że formy zajęć są bardzo atrakcyjne i nauka nie jest dla nich stratą czasu, a staje się realizacją własnego hobby.

Po trzech latach edukacji mają opuścić mury tej uczelni z dyplomem nauczyciela. Co wybierają? Firmy, spółki, wyjazd na Zachód, czy też możliwość ale dająca satysfakcję pracę nauczyciela. Szkoły na terenie województwa zielonogórskiego potrzebują anglistów z prawdziwego zdarzenia, a nie (jak do tej pory w wielu przypadkach bywa) językowych partyzantów.

Swego czasu włoscy koneserzy sztuki współczesnej zakupili w galerii ART w Zielonej Górze kilka obrazów miejscowej artystki D. Komar-Zmyślony. Dzieła zawędrowały do Wenecji i uzyskały tam wysoką ocenę krytyków. W efekcie, już w marcu tego roku w miejscowości Comelia, położonej niedaleko Wenecji, zielonogórska malarka zaprezentuje szerszą swoją twórczość. Przy okazji przedstawia się wio skiej publiczności inni zielonogórzanie, reprezentowani pojedyn-

Dorota Komar we Włoszech

czymi dziełami (J. Burlewicz, H. Maszkiewicz, A. Bagiński, M. Bukowicz, J. Zdrzałik, M. Kuźniar i inni).

Bieżący rok artystyczny przed stawia się w galerii ART nie mniej atrakcyjnie. Już od stycznia Małgorzata i Roland Holma nnowie z Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Polskiej z Verden zbierają prace-darowizny miejscowych artystów. Na październik za planowano wielką ekspozycję tych prac w ratuszu Verden. Po dwóch tygodniach odbędzie się aukcja, a uzyskane fundusze przeznaczone zostaną na generalny remont Pogotowia Opiekuńczego w Zielonej Górze.

W lutym zaprezentuje się w galerii bardzo dobrze zapowiadający się gorzowski artysta Wiesław Nowakowski. W kwietniu przebieg roku: prezentacja twórczości prof. Akademii Sztuk Plastycznych z Mo nachium Thomasa Zacharisa. W maju w galerii ART przedstawi się gorzowski środowisko plasty czne. W tym samym miesiącu Maria Idzikowska — szefowa galerii — zaprezentuje w Verden twórczość gorzowskiej artystki Magdaleny Cwiertni. Na winobranie Czesław Roszkowski przygotuje nową kolekcję lamp witra żowych. Tym razem będzie to pro pozycja dla właścicieli dużych hallów, salonów itp.

Na koniec roku planuje się w galerii... wielki remont, przede wszystkim uruchomienie systemu wentylacyjnego. Po remoncie przy p. Lenina czekają nas wernisa że, połączone z imprezami komercyjnymi np. koncertami muzycznymi.

Czem.



Fot. K. MĘŻYŃSKI

Handlarze z placu przy ul. Kasprowicz

Epoka handlu okréznego powoli przechodzi do historii, lecz długo władze miejskie, przynajmniej w Zielonej Górze, nie mogły sobie poradzić z tym problemem. Handlując uciekali się do różnych form nacisku, zawiązując tzw. komitety protestacyjne, które zastanawiały się „spo lecznym zapotrzebowaniem” takich właśnie usług.

Wcześniej były kłopoty z „Bagnadłesem”, a ostatnio z grupą handlarzy na placu przy ul. Kasprowicz. Władze wyznaczały terminy, lecz handlujący ich nie respektowali. Wreszcie — jak się wydaje — doszło do porozumienia. 31 grudnia ubr. na spotkaniu władz miejskich z przedstawicielami handlujących uzgodniono, że grupa z handlu okréznego będzie respektować postanowienia Zarządu Miejskiego i do 5.01. opuści plac, to samo zrobią handlujący w domkach drewnianych. Ci ostatni uczynią to w terminie do końca lutego. Oba przedstawicielstwa handlujących mają do 15.01. zawiązać spółkę, która w dalszej perspektywie będzie jednym z inwestorów własnie na placu przy ul. Kasprowicz.

A władze miejskie mają ambitne, dalekosieczne plany. Ma tu powstać centrum handlowe. Architekt miejski w najbliższym czasie ogłosi konkurs na zagospodarowanie terenu, rozstrzygnięcie przewiduje się do 15.02. Gdy pod koniec lutego rozebrane zostaną domki, a plac uprzątnięty, mają wkroczyć inwestorzy. Zabudowa stała ma być zrealizowana w bardzo krótkim terminie.

Gdzie tymczasem mają się podziąć handlujący? Ci, którzy przystąpią do spółki, zobowiązali się przenieść

na nowe targowiska. Są takie dwa, jedno na terenie po starej gazowni, drugie — przy ul. Zamkowej. Jeżeli handlujący się nie przeniosą, w dniu 7.01. PGKiM dokona wywozu straganów na koszt właścicieli. Od tego dnia handel na placu przy ul. Kasprowicz jest niedozwolony, za nieprzestrzeganie zakazu „oporni” będą karani przez policję wysokimi mandatami. Prawdopodobnie tacy jednak będą, gdyż nie wszyscy wejdą w skład spółki. I wtedy trzeba będzie ogródzić plac.

(Wald)



Wędrujący handel...

Fot. LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

Walczymy z video - piractwem

W ostatnich latach do najbardziej rozpowszechnionych form wykroczeń należy, bez wątpienia, zaliczyć video — piractwo. W USA w niektórych stanach zjawisko to zostało przesunięte z kategorii wykroczeń do kategorii przestępstw. U nas dąży się do piero do ucywilizowania tej dziedziny rozpowszechniania filmów. — Tacy polscy dystrybutorzy jak ITI, Video — Rondo, El-Gaz, Si lesia-Film, Hanna Barbera Poland oraz 3800 zarejestrowanych w Biurze Komitetu Kinematografii wypożyczalni starają się zaspokajać potrzeby rynku. Obok nich pojawiły się dziesiątki niele galnie istniejących wypożyczalni punktów przegranych dźwiękowych. Zwalczaniem video — piractwa w Polsce riedzy innymi zajmują się Rada Autorów, Producentów i Dystrybutorów Programów Audiowizualnych. W tym celu nawiązała ona współpracę z Policją i Urzędem Skarbowym...

Coraz dobitniej też odwołują się głosy samych odbiorców, którzy nie chcą wypożyczać narych technicznie kasety, lecz preferują profesjonalnie przygotowane kasety legalne. Tego rodzaju kasety kasety kradzieżi również do Zielonej Góry. Zdarzyło się to jednemu z mieszkańców, któ-

Sposób załatwienia sprawy świadczy o kulturze właściciela wypożyczalni. Jednak każdy utwór znajduje się pod ochroną prawa — są to tzw. autorskie prawa osobiste.

Według przepisu art. 52 punkt 6 ustawy o prawie autorskim „naruszanie autorskich dóbr osobistych dopuszcza się ten, kto wprowadza w utworze zmiany, dodatki lub skróty, które zmieniają treść lub formę albo pomniejszają wartość utworu”. W świetle tego przepisu wprowadzenie do obiegu kasety — kopii z jej jakości jest nieczym innym jak pogwałceniem prawa autorskiego.

Mienie komunalne

Inwentaryzacja mienia komunalnego nie jest tak prosta, jak z pozoru wyglądała. Ustawa z lipca ub. roku zobowiązywała, aby dokonali tego samorządy. Powołano komisję spośród radnych, lecz okazali się oni nie dość fachowi.

Dlatego Zarząd Miejski zlecił przeprowadzenie inwentaryzacji Wydziałowi Geodezji i Gospodarki Grunta mi w Urzędzie Miejskim. Tu pracę podzielono między wyspecjalizowane zespoły robocze. Inwentaryzacja majątku jest kosztowna i pracochłonna, dlatego tak długo się odwieka.

W pierwszym rzędzie inwentaryzuje się przedsiębiorstwa, które mają być prywatyzowane. Na razie spisa no stan majątku MPK. Do końca pierwszego kwartału zespoły robocze mają zakończyć pracę.

(Wald)

Nieboszczyk „Wars”

Ongiś mówiło się, że z koleją nikt nie wygra. Dzisiaj, gdy przespacerować się po zielonogórskim dworcu, można się przekonać, że „konkurencyjnym handlowcom” udało się zła mać te zasady, co bynajmniej nie znaczy o „podwyżkę” zdrowego rozsądku PKP.

Dwa „zachodnie” kioski i kilku „okrężnych” handlarzy skutecznie zlamalo trwający od wielu lat „szan taż” szacownej firmy „Wars”. Mimo to „Wars” nie traci dobrego samopoczucia i ciągle nas wita. Panuje tam wciąż „totalitarna konserwa” czyli — bigos itp.

„Zachodnia” konkurencja pracuje tylko bodaj do 22.00, poza tym podróży, spragniony czegoś innego niż czekolada i „7 UP”, może skierować się tylko do nieśmiertelnego w swej obskurnej kondycji bufetu na piętrze.

Jak wszędzie, Europa tylko na parterze.

(sg)

SKP pomagają dzieciom

W pierwszej połowie 1990 r. Ponad 1240 uczniów mogło w szkole wypić szklankę mleka czy zjeść obiad. Na ten cel przeznaczono 42 miliony złotych. 20 dzieci z Zielonej Góry i okolic odpoczęło w lutym na zimowisku. W jego organizacji pomogła „Polska Wełna, „Palmiarnia”, „Tury sta” i zielonogórski teatr.

Latem 50 dzieci z rodzin alkoholików pojechało na kolonie do Lubka, a dzięki jednostce wojskowej z Zagania tyle samo dzieciaków miało półkolonie w tamtejszym Klubie Garnizonowym. Były konkursy, filmy, gry komputerowe, ciekawe imprezy w parku i na basenie. Instruktorzy w

Nowej Soli. 227 wychowanków domów dziecka otrzymało pod choinkę paczki, a placówki te — mąkę, cukier, ryż, margarynę, olej i konserwy zakupione ze środków SKP. Pamiętano o Dniu Dziecka, Mikołajkach, zorganizowano wiele imprez, zabaw, wycieczek.

W tym roku będzie podobnie. ZW SKP i jego oddziały terenowe nadal pomagać będą dzieciom, których tata lub mama piją. Pomóc może i społeczeństwo, ofiarując odzież, żywność i pieniądze. Oto numer konta — PKO II O/M Zielona Góra 97521-8598-132.

(jp)

KINA

ZIELONA GÓRA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — 13, 15, 17 — Szalona małolata (USA 12 l.), 19 — Kobieta w czar wieni (USA 15 l.)
„NEWA” — 15.30, 17.30, 19.30 — Pracująca dziewczyna (USA 15 l.)
„NYSA” — 15.30, 19.30 — Karate Kid (USA 15 l.), 17.30 — Krokodyl Dundee II (USA 12 l.)
„WENUS” — 9.30, 11.30, 13.30, 17.30, 19.30 — Remo (USA 15 l.), 15.30 — Kochanie zmniejszyles nasza dzieci (USA b.o.)

BABIMOST — „Piast” — 17 — Obcy — decydując starcie (USA 15 l.), 19 — Emmanuelle (fr. 18 l.)

GUBIN — „Iskra” — I skrzypce przestały grać (pol. 15 l.), Parszywe dranie (USA 15 l.), Joy (fr. 18 l.)

GOZDNICA — „Ceramika” — Długa noc (pol. 15 l.), F/X (USA 18 l.), Boskie ciała (USA 12 l.)

IŁOWA — „Słask” — Człowiek w ogniu (USA 18 l.), Commando (USA 15 l.), Interkosmos (USA 12 l.)

KOZUCHÓW — „Uciecha” — 17 — Elektroniczny mordera (USA 15 l.), 19 — Akt zemsty (USA 18 l.)

KROSNO — „Wzgórze” — Sygnał ostrzegawczy (USA 15 l.), Hell Camp (USA 18 l.)

LUBSKO — „Patria” — Bal na dworcu w Kuluskach (pol. 15 l.), Księża w Nowym Jorku (USA 12 l.), Gliniarz z Beverly Hills II (USA 15 l.)

MAŁOJCE — „Arena” — Powrót wabiszura (pol. 18 l.), Mów mi Rockefeller (pol. b.o.)

NOWA SOL — „Odra” — Krótkie spieście II (USA 12 l.), Krwawy sport (USA 18 l.)

NOWOGÓRÓD — „Bóbr” — Młode strzelby (USA 15 l.), Old Shetland (RFN 12 l.)

SZPROTAWA — „As” — Superglina (USA 18 l.), Czerwona gorączka (USA 15 l.), Ucieczka z kina „Wolność” (pol. 15 l.). Nie kończąca się opowieść (RFN b.o.)

ŚWIEBODZIN — „Przyjaźń” — Cobra (USA 15 l.), Moonraker (USA 15 l.)

WOLSZTYN — „Tatry” — 48 godzin (USA 18 l.), Mściciel znad Żółtej Rzeki (Hongkong 15 l.), Galimatias (pol. 12 l.)

ZBASZYN — „Odra” — Kaczor Howard (USA 15 l.)

ZBASZYNEK — „Muza” — Piramida strachu (USA 12 l.), Grek Zorba (ang. 15 l.)

ZAGAN — „Meteor” — W krzywym zwierciadle — witaj Święty Mikołaju (USA 12 l.), Kiedy miłość była zbrodnią (pol. 15 l.)

ZARY — „Pionier” — 17 — Predator (USA 15 l.), 19 — Dzieci gorszego Boga (USA 15 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze — próby.

GALERIE

BWA (czynne 11—17) — Grafika Jana Baczynskiego i Mirosława Piotrowskiego.
PSP (czynne 11—18) — Malarstwo Małgorzaty Lalek.
ART (czynna 11—18) — Grafika Tomasza Maniewskiego.
WIMBP im. C. K. Norwida — Polska Odrodzenia 1918—1939.
Salon Wystaw Artystycznych Zarskiego Domu Kultury w Zarach — I Doroczna Wystawa Fotografii Łużyckiego Towarzystwa Fotograficznego.

APTEKI

Dziur nocny pełnią:
Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól, ul. Nowotki
Sulechów, ul. Świerczewskiego
Świebodzin, Osiedle Łużyckie
Wolsztyn, ul. 5-go Stycznia
Zielona Góra, ul. Świerczewskiego
Zagań, ul. Pomorska
Zary, ul. Buczka

TELEFONY

Straż Pożarna	998
Pogotowie Policyjne	997
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Gazownicze	221-81
Pogotowie Weterynaryjne	917
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	3838
„LOT”	707-97 i 952
Szpital Wojewódzki	centr. 4261
Telefon Pomocy Rodzinie	
czynny w czwartki 17—19	35-51

SPORTE



Zaszkodziła świąteczno - noworoczna labia?

Cienko przedły...

W sobotnim meczu I ligi koszykarek w Gorzowie faworytkami były mistrzyni Polski — zawodniczki Włókniarza Pabianice. Biorąc jednak pod uwagę to, że w niedawnych spotkaniach na własnym parkiecie Stilon w bardzo dobrym stylu pokonał kolejne silne ekipy Wisły Kraków i Olimpii Poznań, gorzowscy kibice mieli nadzieję, że dojdzie do radosnej niespodzianki. Rzeczywiście, ale i gorzowianki spały się znacznie poniżej swoich możliwości. Oba zespoły chyba zaszkodziła świąteczno-noworoczna przerwa w grze. Pabianiczankom pozostała jednak na pociechę wygrana, bo pokonały Stilon różnicą 10 punktów.

STILON — WŁÓKNIARZ PABIANICE 69:79 (31:45)

STILON: Barabaszewska 0, Kielmeł 8 (2 razy za 3 pkt.), Oziębłowska 19, Nadolska 0, Stanisławska 12 (1), Szamyrer 6, Wierzbicka 6, Nowikowa 4, Rutkowska 14, Wiecek 0.

WŁÓKNIARZ P: Urbankowska 28, Laskowska 18, Sidoruk 13, (1), Uleyfer 2, Szezygier 0, Nowak 3, Kamińska 0, Jarczyńska 15.

Sędziowali Leszek Rakoczy (Katowice) i Jarosław Czeropski (Białystok). Widzów 1100.

Pozornie tego meczu był znacznie niższy, niż się spodziewano. Już w pierwszej połowie obie drużyny rażyły licznymi, prostymi błędami. W wielu elementach rozkładali się one mniej więcej równo po obu stronach i pewnie przed przerwą Włókniarz nie prowadziłby aż tak wysoko, gdyby nie to, że gorzowianki do tego wszystkiego fatalnie pudłowały. Skuteczność rzutowa miejscowych była mierna. Rutynowane zawodniczki gości skrzętnie to wykorzystywały.

Wydawało się, że 14-punktowa przewaga Włókniarza do przerwy

Polski, i gorzowianki cienko przedły w tym meczu...

Trener Włókniarza — Henryk Langierowicz powiedział, że poziom meczu rzeczywiście nie był zbyt wysoki, ale za to w końcu było dużo emocji: „Gdyby koszykarki Stilonu w decydujących momentach uwierzyły, że mogą nas pokonać, pewnie punkty zostałyby w Gorzowie”. Również trener Aleksandrowicz nie był zadowolony z poziomu spotkania, ale przede wszystkim z tego, że jego zawodniczki nie wykorzystały wielkiej szansy pokonania mistrzyni Polski: „Przerwa świąteczno-sylwestrowo-noworoczna wyraźnie wybiła moje podopieczne z wysokiego rytmu gry. Szkoda...”.

KRZYSZTOF HOLYŃSKI

Pozostałe wyniki: Wisła Kraków — Śląsk Wrocław 85:68 (35:32), Stal Brzeg — Olimpia Poznań 71:77 (68:68, 35:40), Lech Poznań — Start Lublin 102:86 (52:42), ŁKS Łódź — Polonia Warszawa 82:70 (39:37), Włókniarz Białystok — Spójnia Gdańsk 50:65 (24:28).

TABELA:

Włókniarz P.	20	38	1750:1531
Olimpia	20	33	1628:1492
ŁKS	20	33	1762:1620
Wisła	20	32	1651:1604
Start	20	31	1763:1723
Stal	20	31	1694:1703
Spójnia	20	30	1549:1555
Lech	20	29	1791:1732
Stilon	20	29	1526:1542
Śląsk	20	29	1535:1594
Polonia	20	23	1548:1763
Włókniarz B.	20	22	1370:1735

das Tamkiewicz 16, a dla Polonii: Wojciech Król 23, Wiesław Tafl 18 i Aleksiej Ugriumow 16.

Trzeci mecz przepadł z powodu choroby MTK Minsk, który pokonał Legię Warszawa 113:86, w meczu o piąte miejsce: Polska (młod.) — MKS Pruszków 100:87, a w pojedynku o siódma lokatę: Skra Warszawa wygrała z Saratow 92:78.

Dwa zaskakujące wyniki uzyskano w trzeciej rundzie pucharu finałowej meczów o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn. Bayer Leverkusen pokonał Aris Salonic 98:89, a Pop 84 Split uległ na własnym parkiecie FC Barcelona 87:91. W pozostałych meczach: Scavolini Pescara — CSP Limoges 93:73, Maccabi Tel Awiw — Kingston 80:62. W tabeli prowadzi Barcelona przed Pop 84, Bayerem, Maccabi i Scavolini.

Nadspodziewanie liczna grupa zielonogórskich sympatyków koszykówki przybyła wczoraj do hali Nowy-20 by popatrzeć na grę koszykarzy Zastalu i Górnik Wałbrzych. Magness była zapowiedź zamieszania w „Gazecie Lubuskiej” o towarzyskim spotkaniu I-ligowców. Ko-

szkarze tych klubów grał, ale... kadeci. Kibice przyszli, jednak mieli wiedzieć, że ligowcy są obecni nie na grupowaniu. No, ale nie ma tego złego... Kadeci zagrali nie zły mecz, zastalowcy wygrali 97:86 (47:40), a znaczne zainteresowanie dodało im skrzydeł. Strzyżowski zdobył 26 pkt, Zadrejko — 21, a Pogoda — 17. Grali także kadeci Zastalu II, pokonując Turów Zgorzelec 112:90 (58:48). Najlepsi snajperzy: Kozakiewicz 24, Smyrak i Szczepaniak — po 20.

Turniej koszykarzy o memoriał Wacława Draba rozegrany w Poznaniu, po ciekawych meczach wygrał bez porażki zespół miejscowego Lecha. Kolejne miejsca: 2. reprezentacja Polski juniorów, 3. Akor Gorzów, 4. Zastal Zielona Góra (juniorzy) — wszystkie drużyny po 1 zwycięstwie.

Zdaniem trenerów był to pożyteczny sprawdzian formy. Warto dodać, że do najlepszych koszykarzy turnieju zaliczono 16-letniego reprezentanta Polski juniorów — Krzysztofa Chwirot (2 m wzrostu), na co dzień koszykarza Akor Gorzów, a specjalne wyróżnienie otrzymał również najlepszy snajper Akor — Mariusz Gintow. K. Hol.

lu kontynentalnego IMS — 12., półfinału IMS oraz rundy DMS w grupie C lub B.

Firma „SUDI” chce na stadionie Hutnika w Warszawie wybudować tor żużlowy. Czy kolejna próba reaktywowania speedway’a w stolicy zakończy się fiaskiem?

Wrocławską Sparta dokonała fuzji z Wielkobranzową Spółdzielnią Eksportów i Importów i przyjęła nazwę Sparta-ASPRO. Żużlowcy poszli więc w ślady kozykarki Gwardii. Na „dzień dobry” nowy sponsor przekazał Sparcie 350 milionów złotych na zakup sprzętu.

12 i 13 bm. w Madonie di Campiglio (Włochy) odbędzie się ćwierćfinał IMS w wyścigach motocyklowych na lodzie. Finał tej imprezy zaplanowano 9 i 10 marca br. w Assen (Holandia), a tytułu mistrzowskiego broni Jarmo Hirvasoja (Finlandia).

Simon Wigg (Anglia) ubiegłoroczny mistrz świata na torach długich wybrany został przez czytelników niemieckiego miesięcznika specjalistycznego „Bahnsport Aktuell”, najlepszym zawodnikiem na świecie w 1990 r.

Najwyższą średnią w lidze niemieckiej (dawniej Bundeslidze) w ubr. miał Klaus Lausch (Dieffenbergen) 19,25 pkt./mecz. Drugi był Amerykanin Sam Ermolenko 18,00, a trzeci Karl Maier (obaj Landshut) 17,67. Na siedemnastym miejscu Maciej Jaworek (Norden) 11,33. W meczach ligowych obowiązywała punktacja: 5 — 4 — 3 — 2 — 1 — 0, a maksymalna zdobycz punktowa zawodnika w spotkaniu to 20 „oczek”.

Marek Stanisławski



Nie będzie trzeciego meczu

Falubaz — Sparta

Wyjaśniona została sprawa barażowego meczu Sparta Wrocław — Falubaz Zielona Góra w ubr. Wrocławianie zaskarżyli decyzję Polskiego Związku Motorowego w wyniku której Główna Komisja Żużlowa postanowiła, że w powtórnym meczu nie wystąpią zawodnicy CSRF. Odwołanie Sparty Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił. W rozgrywkach I ligi w br. wystąpi Falubaz, a Sparta w II lidze. Przypomnijmy, że na torze dwukrotnie lepsi byli żużlowcy zielonogórscy, ale ich rywale postanowili dochodzić sprawiedliwości w sądzie Zrezygnowaliśmy z tej groteskowej sprawy więcej się nie zajmować.

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

W marcu br. przyjeździe do Polski na 70-lecie urodzin Kazimierza Górskiego, sekretarza generalnego FIFA — Joseph Blatter. Będzie to już druga w tym roku wizyta przedstawiciela władz światowego piłkarstwa, gdyż w lutym przybędzie prezydent UEFA Lennart Johansson.

W Lievin (Francja) w halowym turnieju piłkarskim zespół Lecha Poznań zajął drugie miejsce, przegrywając finałowy pojedynek z RC Lens 0:2. W półfinale Polacy pokonali Algierie 2:0, a drużyna Lens wygrała z SC Charleroi 4:2. Trzecie miejsce w turnieju zajęła Algieria, która pokonała SC Charleroi 4:2. W meczu o piąte miejsce Lille wygrało ze Slavią Sofią 2:1.

Gruziński nabytnik z Dynama Tbilisi — Gija Guruli zagra prawdopodobnie w GKS Katowice. 27-letni piłkarz leczył kontuzję nogi, ale od kilku dni podjął indywidualne treningi.

Kameruński bramkarz, uczestnik Mundialu-90 Thomas N’Kono przebywa w szpitalu z objawami poważnego zatrucia. Jak podają radio Yaounde, była to prawdopodobnie próba otrucia sławnego sportowca. MS

WATKASZKOWE

Hokeiści na trawie Pomorzani na Toruń wygrali w Limburgu mecz w Pucharze Europy ze szkockim Ruthrieston Plexus 6:2.

Ewa Ols (Polonia Warszawa) zajęła trzecie miejsce w biegu maratońskim w Costa de Calvia na Majorce. W biegu mężczyzn zwyciężył w tym miejscu był Wiktor Sawicki (Wawel Kraków).

W rajdzie Paryż — Dakar prowadzi Jackie Ickx (Belgia) który wyprzedza Ari Vatanena (Finlandia) i Francuza Pierre Lariguet. Wśród motocyklistów liderem jest Thierry Magnaldi (Francja).

W turnieju piłkarzy ręcznych z okazji 70-rocznicy powstania SKS „Warszawianka” wygrali reprezentanci Polski „B”, którzy pokonali Stal Mielec 23:7.

Europejska Unia Tenisa Stołowego opublikowała najnowsze listy klasyfikacyjne. Wśród mężczyzn prowadzi Mikael Appelgren przed Janem-Ove Waldnerem (oba Szwecja) i Andrzejem Grubbą (Polska).

W Perth w turnieju o Puchar Hopmaha w tenisie ziemnym wygrała Jugosławia, która pokonała USA 3:0. Startowały dwuosobowe ekipy mieszane.

W wypadku samochodowym w okolicy miejscowości Ochaby (woj. bielecki) zginął 23-letnia Dora Dziekońska-Pawelec, była wielokrotna mistrzyni i reprezentantka Polski w tenisie.

Kapitan reprezentacji Polski w koszykówce, Dariusz Zelig (Śląsk Wrocław) uznany został za najlepszego sportowca Dolnego Śląska w ubr.

Mistrz świata zawodowców, kolarz — Rudi Dhaenens wybrany został najlepszym sportowcem Belgii 1990 r. Na drugim miejscu uplasował się piłkarz Enzo Scifo, a trzeci mistrz świata w motocykle — Eric Geboers.

Kierownictwo piłkarskiego klubu Real Madryt podjęło decyzję, że wszyscy marynarze, którzy w bieżącej się w rejs w rejon Zatoki Perskiej mają bezpłatny wstęp na stadion Santiago Bernabeu.

W roli zamiatacza ulic wystąpił niedawno jeden z czołowych koszykarzy klubu Los Angeles Lakers James Worthy. Koszykarz chwycił za miotłę w wyniku wyroku sądowego. Został oskarżony przez dwie młode kobiety, które podwoził swoim samochodem o namawianie ich do prostytucji. Okazało się, że pasażerki były policjantkami w cywilu. J. Worthy został ukarany przez sąd grzywną w wysokości 1000 dolarów i 40 godzinami pracy społecznej na rzecz miasta.

Na dorocznym sportowym festiwalu Basków w Bilbao konkurencja, która wzbudzała największe emocje jest podnoszenie granitowych kamieni. Nowy rekord świata w tej niecodziennej konkurencji ustanowił Ignacio Perurena podnosząc głaz ważący 315 kg.



Niemiec Jens Weissflog (na zdjęciu) zwyciężył w generalnej klasyfikacji Turnieju Czterech Skoczni. CAF — AP — telefoto

POTYCZKI na śniegu i lodzie

Trzeci konkurs turnieju „Cztery skoczni” w Innsbrucku wygrał Ari-Pekka Nikkila (Finlandia) przed Jensenem Weissflogiem i Dieterem Thomą (oba Niemcy).

W czwartym konkursie w Bischofshofen wygrał Andreas Felder (Austria) przed swym rodakiem Erntem Vetterm i Ari-Pekką Nikkila. Zwycięzcą turnieju został Jens Weissflog.

W zawodach o Puchar Świata w kombinacji norweskiej w Schonach zwyciężył Fred Boerre Lundberg (Norwegia) przed Hippolytem Kempfem (Szwajcaria) i Hanssem Peterem Pohlem (Niemcy). Bardzo dobrze zaprezentował się reprezentant Polski Stanisław Ustupski który zajął dziewiąte miejsce. W klasyfikacji PS po trzech zawodach prowadzi Lundberg — 70 pkt., a drużynowo Norwegia.

W biegu na 15 km st. dow. o Puchar Świata, który odbył się w Raubichach pod Minskiem wygrał Władimir Smirnow (ZSRR). Zawodnik ten prowadzi także w klasyfikacji generalnej i wyprzedza drugie

go Torrgni Mogrena (Szwecja) o 38 punktów.

Elena Vjaelbe (ZSRR) wygrała w Raubichach bieg na 30 km st. klasycznym zaliczanym do klasyfikacji PS. Zawodniczka radziecka umocniła swą pierwszą pozycję w klasyfikacji generalnej.

Austriak Guenther Mader wygrał super gigant zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata i wyprzedził Franza Heinzerla (Szwajcaria) i Marca Girardelliego (Luksemburg). Zawody odbyły się w Garmisch-Partenkirchen. W klasyfikacji generalnej prowadzi Heinzerl przed Alberto Tombą (Włochy) i Girardellem.

W Bad Kleinkirichenheim w biegu zjazdowym kobiet o Puchar Świata wygrała Katrin Gutensohn-Knoph (Niemcy) przed Sabine Ginther (Austria) i Chantal Bourissen (Szwajcaria). W klasyfikacji generalnej PS prowadzi Petra Kronberger (Austria).

Obrażenia, jakich doznała podczas kwalifikacyjnego biegu zjazdowego w Bad Kleinkirichenheim jedna z najlepszych narciarek austriackich — Sigrid Wolf okazały się poważniejsze niż przypuszczano. W niedzielę w szpitalu w Schruns mistrzyni olimpijska w supergigancie miała być poddana operacji kolana. Marzenia o medali na rozpoczynających się za dwa tygodnie mistrzostwach świata w Saalbach zostały przekreślone. MS

Falstart białe - czerwonych

W Perth (Australia) odbywały się pływackie mistrzostwa świata. A oto krótkie meldunki z tej imprezy.

Ekipa USA złożyła protest dotyczący nieodpowiednich bloków startowych. Pływacy skarżyli się, że na starcie nie mogą chwycić rękami poręczy i muszą wychylać się zbytnio daleko co grozi falstartem. Protest Amerykanów został rozpatrzony pozytywnie.

Prezydent Międzynarodowej Federacji Pływackiej (FINA), Mustapha Larfaoui, poinformował, że będą notowane rekordy świata uzyskiwane na basenach 25-metrowych. Dotychczas oficjalnie uznawane były rekordy ustanawiane jedynie na obiektach 50-metrowych.

Pierwsza złota medalistka pływackich MS została 12-letnia Chinka Fu Mingxia specjalizująca się w skokach z wieży. Drugie miejsce zajęła Jolena Miroszina (ZSRR), a trzecie Wendy Williams (USA).

W meczach waterpolo w grupie „A” Kanada pokonała Francję 9:7, a Nowa Zelandia uległa reprezentacji Niemiec 6:10. W grupie „B” zawodniczki USA zwyciężyły Austrię 8:7. W kolejnych pojedynkach: Holandia-Kanada 9:8, Niemcy — Francja 15:4. W turnieju mężczyzn: Grecja — Nowa Zelandia 14:2, Włochy — ZSRR 7:5, Hiszpania — Jugosławia 3:8, Węgry — Kuba 12:9, Rumunia — Chiny 13:4, Kanada — Niemcy 11:5.

W wyścigu eliminacyjnym na dystansie 50 m st. motylokowym reprezentant Polski Rafał Szukala z czasem 25,64 zajął czwartą lokatę i nie zakwalifikował się do finału. Wygrał Thilo Haase (Niemcy) — 25,01 przed Shanem Jianqiangiem (Chiny) — 25,48 i Emanuele Nascimento (Brazylia) — 25,49. MS

J. Grochała i D. Gil znów najlepsi Nieźle przed MP

Wczoraj w Warszawie odbyły się wyścigi w kolarstwie przełajowym o Puchar Wyzwolenia. Zawody te były ostatnim sprawdzianem przed mistrzostwami Polski, które za tydzień odbędą się w Bieganowie.

A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych. W wyścigu młodzików (20 minut plus jedno okrążenie) wygrał Jarosław Siepien (Start Tomaszów), a na piątym miejscu uplasował się Tomasz Kędrys (Bizon Bieganów).

Wśród juniorów młodszych (30 min. plus okr.) zwyciężył Grzegorz Kupezyk (Kolejarz Częstochowa). Z zawodników lubuskich miejsce zajął Andrzej Żygadło, 11. Krzysztof Jaroszek, 15. Marek Pawlak (obaj Trasa Zielona Góra). W kategorii juniorów (40 minut plus jedno okrążenie) klasą dla siebie był Dariusz Gil (POM Strzelce Krajeńskie), a na czołowych miejscach znaleźli się także: 4. kat.

Daniel Aramowicz (Bizon) 6. Maciej Dąbrowski (POM), 8. Wojciech Niechajewski (Bizon), 10. Krzysztof Szczepaniak (POM), 11. Jacek Skrypnik (Trasa).

W wyścigu seniorów (50 min. i jedna runda) prym wiodł Józef Grochała (POM) i Andrzej Bycka (Olech-Pama-Bizon) i w takiej kolejności minęli linię mety. Szóste miejsce zajął Andrzej Żygadło, 11. Krzysztof Jaroszek, 15. Marek Pawlak (obaj Trasa Zielona Góra), a dwunasty Grzegorz Paprocki (Trasa).

W klasyfikacji drużynowej wygrał kolarze Startu Tomaszów, a Bizon Bieganów zajął trzecią lokatę.

Wizyta w Krakowie przed Igrzyskami Polonii

6 bm. zakończyli wizytę w Krakowie przedstawiciele sportowych organizacji polonijnych z Francji, Niemiec, Holandii, Czechosłowacji, Litwy, Łotwy oraz ze Lwowa. Omówiono regulamin VII Polonijnych Igrzysk Sportowych, które w dniach 4—13 sierpnia br. odbędą się w Krakowie. Organizatorem ich jest jak wiadomo „Wspólnota Polska”. Przedstawiciele organizacji polonijnych zapoznali się ze stanem obiektów, na jakich odbędą się zawody i warunkami recepcyjnymi. Do Krakowa zjedzie kilkuset sportowców z wielu krajów świata.

Igrzyska odbędą się w następujących dyscyplinach sportowych: badminton, koszykówka, siatkówka, pływanie, szachy, tenis ziemny i stołowy, strzelectwo, kręgle, lekkoatletyka, bilard, piłka nożna. Na zakończenie igrzysk rozegrany zostanie w Krakowie bieg uliczny Trasa Królewska.